

Protokół Nr V/2019

obrad V Sesji Rady Miejskiej w Lęborku w dniu 29.03.2019 r.

Obecni radni
wg listy obecności -
(w zał. do protokołu).

Rozpoczęcie obrad
godz. 12.20

Zakończenie obrad
godz. 15.40

„Otwarcie obrad i stwierdzenie kworum”

Przewodniczący Rady p. Jarosław Litwin otworzył posiedzenie V sesji Rady Miejskiej w Lęborku, przywitał wszystkich zgromadzonych, Radnych, Pana Burmistrza Witolda Namysłaka, zaproszonych Gości. Przewodniczący stwierdził, że na sali jest obecnych 20 radnych, co stanowi kworum i przystąpił do przedstawienia porządku obrad:

Ad. I.

„Przedstawienie porządku obrad”

II. Przyjęcie protokołu obrad IV Sesji Rady Miejskiej w Lęborku z dn. 01.02.2019 r.

III. Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawie:

1. Uchwalenia Statutu Miasta Lęborka.

1a. Ustanowienia herbu, flagi i pieczęci Gminy Miasto Lębork.

2. Zmiany Uchwały Nr III-11/2018 Rady Miejskiej w Lęborku z dn. 21.12.2018 r. w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Lęborka na 2019 rok.

3. Zmiany Uchwały Nr III-10/2018 Rady Miejskiej w Lęborku z dn. 21.12.2018 r. w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej Miasta Lęborka na lata 2019-2031.

4. Uchwalenia regulaminu obywatelskiej inicjatywy uchwałodawczej.

5. Ustalenia planu dofinansowania form doskonalenia zawodowego nauczycieli, maksymalnej kwoty dofinansowania opłat za kształcenie nauczycieli pobieranych przez uczelnie oraz specjalności i form kształcenia nauczycieli prowadzonych przez uczelnie, na które dofinansowanie jest przyznawane w 2019 roku.

6. Ustalenia planu sieci publicznych szkół podstawowych prowadzonych przez Gminę Miasto Łęborg, a także określenia granic obwodów publicznych szkół podstawowych prowadzonych przez Gminę Miasto Łęborg.

7. Wyrażenia zgody na sprzedaż lokali mieszkalnych (ul. Stryjewskiego 58).

8. Wyrażenia zgody na sprzedaż lokali mieszkalnych (ul. Stryjewskiego 59).

9. Wyrażenia zgody na sprzedaż lokali mieszkalnych (ul. Chopina, Curie-Skłodowskiej).

10. Zmiany Uchwały Nr XXXVIII-579/2018 Rady Miejskiej w Łęborgu z dnia 24.10.2018 r. dotyczącej wyrażenia zgody na sprzedaż lokali mieszkalnych (ul. Gdańska 102).

11. Zmiany uchwały Nr IV-37/2019 Rady Miejskiej w Łęborgu z dnia 01.02.2019 r. w sprawie likwidacji jednostki budżetowej pod nazwą „Miejski Zarząd Gospodarki Komunalnej w Łęborgu”.

12. Wyrażenia zgody na nieodpłatne przekazanie na rzecz ENERGA Oświetlenie Sp. z o.o. z siedzibą w Sopocie (ul. Rzemieślnicza 17/19) mienia komunalnego powstałego w procesie inwestycyjnym.

13. Wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości zabudowanych oraz zwolnienia z obowiązku sprzedaży w drodze przetargu.

14. Zadeklarowania włączenia się Miasta Łęborga we wspólny dla organizatorów i przewoźników system poboru opłat za przewozy w zbiorowym transporcie pasażerskim oraz system jednolitej informacji pasażerskiej.

15. Przyjęcia Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Miasto Łęborg na 2019 rok.

16. Uzgodnień przeprowadzenia zabiegów pielęgnacyjnych i konserwacyjnych pomnika przyrody „Starszak” na zieleńcu przy przedszkolu nr 6 przy ul. Wyszyńskiego w Łęborgu.

17. Zmiany Uchwały nr XXIX-506/2013 Rady Miejskiej w Łęborgu z dnia 22.10.2013 r. w sprawie utworzenia Młodzieżowej Rady Miasta Łęborga i nadania jej statutu.

18. Rozpatrzenia skargi na działanie Burmistrza Miasta Łęborga.

IV. Sprawozdania:

a/ z wykonania uchwał podjętych na sesjach Rady Miejskiej w Łęborgu w II półroczu 2018 r. od 01.07.2018 r. do 31.12.2018 r.,

b/ z realizacji uchwały Nr XIX-219/2008 Rady Miejskiej w Lęborku z dnia 31.03.2008 r. w sprawie określenia zasad nabycia, zbycia i obciążania nieruchomości oraz ich wydzierżawiania lub najmu na okres dłuższy niż 3 lata, za okres od 21.01.2019 r. do 15.03.2019 r.,

c/ z realizacji Roczno programu współpracy na 2019 rok Gminy Miasto Lębork z organizacjami pozarządowymi oraz z innymi podmiotami, przez które może być prowadzona działalność pożytku publicznego za miesiące: styczeń, luty 2019 rok.

d/ Protokół Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Lęborku z przeprowadzonej kontroli: „Funkcjonowanie Straży Miejskiej w Lęborku wraz z monitoringiem wizyjnym w zakresie działalności i efektywności wydatkowania środków finansowych przeznaczonych z budżetu gminy w 2018 roku”.

V. Interpelacje i zapytania radnych.

VI. Wnioski i oświadczenia.

VII. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.

VIII. Informacje Przewodniczącego Rady.

IX. Zamknięcie obrad.

Przewodniczący poinformował, że wpłynęły następujące wnioski do porządku obrad:

1/ Wniosek Burmistrza Miasta o wycofanie projektu uchwały w sprawie ustanowienia herbu, flagi i pieczęci Gminy Miasto Lębork.

Przewodniczący poddał pod głosowanie ten wniosek. Poinformował, że głosowanie będzie dotyczyło wycofania projektu o numerze 1a, czyli projektu uchwały w sprawie: ustanowienia herbu, flagi i pieczęci Gminy Miasto Lębork.

Przewodniczący, po przeprowadzonym głosowaniu, oznajmił, że głosowało 21 radnych, wszyscy byli za.

Projekt uchwały został wycofany z porządku obrad.

2/ Wniosek Komisji Statutowej o wycofanie z porządku obrad projektu uchwały w sprawie uchwalenia Statutu Miasta Lęborka o roboczym numerze 1.

Przewodniczący poddał pod głosowanie wniosek o wycofanie projektu uchwały w sprawie: Uchwalenia Statutu miasta Lęborka.

Przewodniczący, po przeprowadzonym głosowaniu, oznajmił, że głosowało 21 radnych, wszyscy byli za.

Projekt uchwały został wycofany z porządku obrad.

3/ Wniosek Komisji Polityki Społecznej, Komisji Strategii i Rozwoju oraz Komisji Budżetowej o wycofanie z porządku obrad projektu uchwały o roboczym numerze 14 w sprawie: zadeklarowania włączenia się miasta Lęborka we wspólny dla organizatorów i przewoźników system poboru opłat za przewozy w zbiorowym transporcie pasażerskim oraz system jednolitej informacji pasażerskiej.

Przewodniczący poinformował, że jest prośba tych komisji o zorganizowanie spotkania z przedstawicielami spółki w celu omówienia szczegółów.

ok
Baw

Przewodniczący poddał pod głosowanie wnioski o wycofanie projektu uchwały.

Przewodniczący, po przeprowadzonym głosowaniu, oznajmił, że w głosowaniu brało udział 21 radnych, 20 głosów za, 1 wstrzymujący się.

Projekt uchwały został wycofany z porządku obrad.

4/ W związku z opinią Radcy Prawnego, Przewodniczący złożył wniosek o poszerzenie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie: skierowania do jednostki kontrolowanej i do Burmistrza wystąpienia pokontrolnego dotyczącego kontroli Straży Miejskiej w Lęborku. Projekt uchwały Radni otrzymali.

Przewodniczący zaproponował, aby projekt wprowadzić w miejsce wycofanego projektu uchwały o roboczym numerze 14.

Przewodniczący, po przeprowadzonym głosowaniu, oznajmił, że w głosowaniu brało udział 21 radnych, wszyscy byli za.

Porządek obrad został poszerzony.

5/ Wniosek Komisji Skarg, Wniosków i Petycji o poszerzenie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie: przekazania petycji zgodnie z właściwością.

Przewodniczący oznajmił, że projekt był rozdawany na komisjach.

Przewodniczący zaproponował, aby projekt otrzymał roboczy numer 19.

Przewodniczący poddał pod głosowanie poszerzenie porządku obrad.

Przewodniczący, po przeprowadzonym głosowaniu, oznajmił, że w głosowaniu brało udział 21 radnych, wszyscy byli za.

Porządek obrad został poszerzony.

6/ Drugi wniosek Komisji Skarg, Wniosków i Petycji o poszerzenie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie: rozpatrzenia skargi na działania Burmistrza Miasta Lęborka.

Projekt był również rozdawany na komisjach.

Przewodniczący zaproponował, aby projekt otrzymał roboczy numer 20.

Przewodniczący poddał pod głosowanie poszerzenie porządku obrad.

Przewodniczący, po przeprowadzonym głosowaniu, oznajmił, że w głosowaniu brało udział 21 radnych, wszyscy byli za.

Projekt został włączony do porządku obrad.

Przewodniczący poinformował, że z uwagi na wycofanie projektów uchwał o numerach 1 i 1a, procedowanie rozpocznie się od nr 2, projekt ten zyska automatycznie numer 1 i wszystkie pozostałe projekty uchwał będą o jeden numer szybciej.

Przewodniczący zapytał, czy są jeszcze jakieś inne wnioski do porządku obrad?

Radny p. Zbigniew Rudyk poprosił o głos w kwestii wniosku formalnego.

Radny p. Zbigniew Rudyk: „Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, media donoszą, że powiększyła się ława rezerwowych u nas w mieście, w urzędzie, czy pan burmistrz powołał dwóch wiceburmistrzów?

Przewodniczący zapytał do czego jest to wniosek? Zwrócił uwagę, że wystąpienie powinno być w punkcie „oświadczenia”.

Radny p. Zbigniew Rudyk: „My tutaj uchwalamy tzw. prawo miejscowe i chciałbym wiedzieć, z kim przychodzi mi pracować? Chciałbym prosić pana Burmistrza, aby przedstawił nam obydwójce wiceburmistrzów, żebyśmy wiedzieli na co możemy liczyć, w jakim celu są powołani? Również pan Burmistrz odpowiedział na pytanie, które zadał klub Prawa i Sprawiedliwości, ile na tym straci miasto pod względem finansowym? Myślę, że pan Burmistrz podejście i odpowie, bo jeśli nie, to będę musiał w poszczególnych punktach dopytywać.”

Przewodniczący Rady: „To raczej nie był wniosek formalny do porządku obrad. Czy ktoś ma jeszcze jakieś wnioski do porządku obrad?”

Wobec braku zgłoszeń, Przewodniczący przystąpił do przeprowadzenia głosowania nad przyjęciem porządku obrad wraz ze zmianami.

Przewodniczący, po przeprowadzonym głosowaniu, oznajmił, że w głosowaniu brało udział 21 radnych, wszyscy byli za.

Porządek obrad został uchwalony.

Ad. II.

„Przyjęcie Protokołu obrad IV Sesji Rady Miejskiej w Lęborku z dn. 01.02.2019 r.”

Przewodniczący zapytał, czy ktoś z radnych ma jakieś wnioski, uwagi do Protokołu?

Radny Zbigniew Rudyk - wypowiedź bez mikrofonu – zapis nieczytelny.

Przewodniczący odpowiedział radnemu Z. Rudykowi, że być może w innym punkcie pan Burmistrz odniesie się do tego, bo przy porządku obrad to na pewno nie jest to ten moment.

Wobec braku zgłoszeń, Przewodniczący przeprowadził głosowanie nad przyjęciem Protokołu.

Przewodniczący poinformował, że w głosowaniu brało udział 21 radnych, 20 głosów za, 1 głos wstrzymujący się. Protokół został przyjęty.

Ad. III.

Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawie:

Uchwała nr V-39/2019 w sprawie: Zmiany Uchwały Nr III-11/2018 Rady Miejskiej w Łęborku z dn. 21.12.2018 r. w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Łęborka na 2019 rok. (rob. nr 2 przed zmianą porządku obrad)

Przewodniczący poinformował, że do projektu wpłynęła autokorekta, którą radni otrzymali. Przewodniczący przedstawił opinie Komisji: wszystkie Komisje wydały opinie pozytywne.

Przewodniczący otworzył dyskusję.

Radny p. Włodzimierz Klata poprosił o omówienie autokorekty.

Burmistrz Miasta Łęborka p. Witold Namysłak: „Autokorekta w § 4 projektu uchwały uzupełnia się o zapis: deficyt zostanie pokryty przychodami z wolnych środków, o których mowa w art. 217 ust. 2 pkt 6 ustawy o finansach publicznych w wysokości 3.529.440,56 zł. Ustala się przychody budżetu miasta w wysokości 8.875.892,56 zł oraz rozchody w wysokości 5.346.452,00 zł. Z treści uchwały wykreśla się § 6. Ulega zmianie porządkowej numeracja paragrafów projektu uchwały. W uzasadnieniu do projektu uchwały w punkcie 3. kwotę 17.994,00 zł zastępuje się kwotą 17.784,00 zł. W załączeniu treść projektu uchwały i uzasadnienie (str.15) po autokorekcie”.

Radny p. Włodzimierz Klata: „Mam wniosek, aby w załączniku 3, dotyczącym wykazu zadań inwestycyjnych, przy wszystkich zadaniach, które są realizacją Budżetu Obywatelskiego, tradycyjnie tak jak to bywało, dopisać w nawiasie - Budżet Obywatelski i rok edycji. To pozwoli nam na spokojniej śledzić, co się dzieje i przy realizacji składać na pewno mniejszą ilość pytań do p. Burmistrza i do pracowników”.

Radny p. Zbigniew Rudyk: „Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, w uchwale budżetowej czytamy, że z tytułu dochodów własnych, p. Burmistrzu, wzrosły wpływy do miasta 2 miliony 825 tysięcy. Jest to ładna sumka, bardzo ładnie, za to dziękujemy, za dobrą pracę. Ale wiemy, że od ośmiu, dziewięciu lat nauczyciele w Łęborku i pracownicy socjalni w szkołach i techniczni nie dostają żadnej podwyżki. Owszem, owszem, p. Burmistrzu tu z centralnego budżetu też dostają, trzykrotnie już? Ale miasto, w Polsce ogólnie średnia podwyżek dla nauczycieli wynosi 7%, w Łęborku – 0%. Dlatego proszę, Morawiecki, Morawieckim da swoje, ale ja proszę p. Burmistrza Namysłaka i Państwa Wiceburmistrzów. Mamy pieniądze na rozrzuty, proszę również wziąć pod uwagę, że nauczyciele też chcą podwyżek. Bardzo o to proszę”.

Burmistrz Miasta Łęborka p. Witold Namysła: „Brawo, nauczyciele chcą podwyżek, brawo”.

Radny p. Zbigniew Rudyk: „Przynajmniej średnią krajową - 7%, bo tyle wynosi. I o to do Pana wnioskuje i bardzo Pana proszę p. Burmistrzu. Myślę, że, no rączką pan ładnie macha. Dziękuję bardzo”.

Wiceprzewodniczący Rady p. Zbigniew Cybula: „Szanowny Panie Burmistrzu, Szanowni Państwo Radni, Drodzy Mieszkańcy Łęborka, Panie Zbyszku, Panie Radny Rudyk, proszę nie jechać populizmem. Proszę spojrzeć na załącznik nr 1 do budżetu, dział 758, rozdział 75801, § 2920 i tak w rozliczeniach różnych, część oświatowa subwencji ogólnej dla jednostek

samorządu terytorialnego minus pół „bańki” – 542 tysięcy 106 zł. Co to ma do rzeczy? Po prostu na pana hasła populistyczne odpowiem nieelegancko. Ja zdaję sobie sprawę, że to jest nieelegancko. Proszę wystąpić do swoich liderów partyjnych w tej sprawie również. Dziękuję”.

Przewodniczący poprosił, aby już sobie nie odpowiadać tylko przejść do meritum sprawy i pohamować emocje.

Radny p. Zbigniew Rudyk: „Ja mam wrażenie, że mamy czwartego wiceburmistrza, tak, prawda? Pytałem pana Burmistrza, nie pana. Pan taki jest ochoczy do odpowiedzi to będzie teraz pana pytał”.

Przewodniczący Rady: „Każdy ma prawo zabrać głos Czy ktoś jeszcze w sprawie tego projektu uchwały chciałby zabrać głos? może Burmistrz powie, żeby nie było, że to mój pomysł”.

Burmistrz Miasta Łęborka p. Witold Namysłak: „Wpiszemy w tych pozycjach – Budżet Obywatelski, który rok. Dopiszemy to jako autopoprawkę”.

Wobec braku dalszych zgłoszeń do dyskusji, Przewodniczący zamknął dyskusję i przeprowadził głosowanie nad podjęciem uchwały nr V-39/2019 Rady Miejskiej w Łęborku z dnia 29.03.2019 r. w sprawie: Zmiany Uchwały Nr III-11/2018 Rady Miejskiej w Łęborku z dn. 21.12.2018 r. w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Łęborka na 2019 rok wraz z autokorektą i tą, która była przekazana wcześniej i dzisiejszą, która wyczerpuje wniosek radnego Włodzimierza Kłata.

Przewodniczący oznajmił, że w głosowaniu brało udział 21 radnych, 18 głosów za, 3 wstrzymujące się. Uchwała została podjęta.

Ad. III.2.

Kolejny projekt uchwały:

Uchwała nr V-40/2019 w sprawie: Zmiany Uchwały Nr III-10/2018 Rady Miejskiej w Łęborku z dn. 21.12.2018 r. w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej Miasta Łęborka na lata 2019-2031. - (rob. nr 3 przed zmianą porządku obrad)

Przewodniczący przedstawił opinie komisji- wszystkie Komisje wydały opinie pozytywne.

Przewodniczący otworzył dyskusję.

Radny p. Włodzimierz Kłata: „Dla łatwości śledzenia materiałów finansowych, ten sam wniosek. Chciałbym, aby te zadania, które są z Budżetu Obywatelskiego, bo niektóre są na lata późniejsze wpisane i w pierwszym załączniku ich nie ma to, żeby zaznaczyć w nawiasie – Budżet Obywatelski i tzw. rok edycji, czyli ten pierwotnie zakładany rozpoczęcia realizacji. Dziękuję”.

Przewodniczący Rady: „Rozumiem, że jako autokorektę możemy to potraktować. Dziękuję”.

Wobec braku dalszych zgłoszeń do dyskusji, Przewodniczący zamknął dyskusję i przeprowadził głosowanie nad podjęciem uchwały nr V-40/2019 Rady Miejskiej w Łęborku z dnia 29.03.2019 r.

*Ch
Cokol*

w sprawie: Zmiany Uchwały Nr III-10/2018 Rady Miejskiej w Lęborku z dn. 21.12.2018 r. w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej Miasta Lęborka na lata 2019-2031 wraz z autokorektą.

Przewodniczący oznajmił, że w głosowaniu brało udział 21 radnych, 15 głosów za, 6 wstrzymujących się. Uchwała została podjęta.

Ad. III.3.

Kolejny projekt uchwały:

Uchwała nr V-41/2019 w sprawie: Uchwalenia regulaminu obywatelskiej inicjatywy uchwałodawczej. - (rob. nr 4 przed zmianą porządku obrad)

Przewodniczący przedstawił opinie Komisji: Komisja Polityki Społecznej opinia pozytywna wraz z autokorektą, Komisja Strategii i Rozwoju – taka sama opinia, Komisja Budżetowa – również pozytywna opinia wraz z autokorektą. Radni autokorektę otrzymali. Natomiast Komisja Gospodarki Miejskiej ma trzy wnioski, które nie są zawarte w autokorekcie i brzmią one następująco:

Wniosek pierwszy:

KGM wnioskuje o wykreślenie § 5 ust. 3 w projekcie uchwały dot. regulaminu obywatelskiej inicjatywy uchwałodawczej.

Wniosek drugi:

KGM wnioskuje o wykreślenie § 9 ust. 5 w projekcie uchwały dot. regulaminu obywatelskiej inicjatywy uchwałodawczej. – To jest wniosek drugi.

Wniosek trzeci:

KGM wnioskuje o dopisanie w § 9 ust. 3 po kropce „Reprezentant może zabierać głos w punkcie porządku obrad dot. uchwały”.

Poza tym Komisja pozytywnie opiniuje projekt uchwały po autokorekcie wniesionej na postawie wniosków Komisji Strategii Rozwoju i Komisji Polityki Społecznej.

Przewodniczący otworzył dyskusję.

Radny p. Włodzimierz Klata: „Ten wniosek drugi dotyczący wykreślenia w paragrafie 9 ust. 5. On dotyczy bardziej elastycznego podejścia, bo w projekcie uchwały założono, że inicjatywa obywatelska jest uchwałą co do której nie można wprowadzać już poprawek. A pamiętamy jaka jest praktyka. Bywa tak, że czasami ktoś zapomni przecinka czy pojawi się jeszcze lepszy pomysł. Stąd chcemy, aby ta uchwała podobnie jak każda inna czy zgłaszana przez Burmistrza, czy przez komisje, czy przez Przewodniczącego Rady, mogła być także na sesji poprawiana poprzez wnioski radnych. Taka jest intencja. Pozostałe dwa wydają się dosyć oczywiste. Zakaz inicjatywy uchwałodawczej w przypadkach gdy ustawy przewidują

wyłącznie, na przykład dla burmistrza czy innych podmiotów, wydaje się oczywisty i nie ma potrzeby zapisywania. Dziękuję”.

Wiceprzewodniczący Rady p. Zbigniew Cybula: „Szanowni Państwo Radni, Panie Włodzimierzu, Panie Radny Kłata, ja tutaj mam taką uwagę, zastrzeżenie pewne do tego wniosku, dotyczącego paragrafu 9 ust. 5, aby wykreślić ten zapis: Rada musi przyjąć projekt uchwały bez poprawek albo go odrzucić w całości. Przepraszam troszeczkę poteoretyzuję. Pod wnioskiem podpisuje się, oprócz inicjatora, 300 mieszkańców popierających. W momencie, kiedy zaczniemy cokolwiek zmieniać, każda z tych osób może powiedzieć, że nie o taki projekt wnioskowała i wtedy będziemy mieli sytuację, może dojść do takiej sytuacji, że będą uchwały zaskarżane, będziemy się przepraszam po sądach z nimi wozić. Tak mi się wydaje, że zamysł był taki, aby nie zmieniać tego, co przyniósł wnioskodawca, z podpisami 300 osób. Dlatego moim zdaniem wykreślenie ustępu 5 w paragrafie 9 jest niecelowe. Przy takim toku rozumowania, jaki ja przedstawiłem. Dziękuję bardzo”.

Radny p. Włodzimierz Kłata: „Ustawa wyraźnie precyzuje przypadki, w których radnym nie wolno ingerować w uchwały. I tak radni nie mogą przejawiać inicjatywy bezpośrednio, jeżeli chodzi o uchwałę budżetową, poza sytuacją zgłaszania wniosków na pierwszej sesji w czasie dyskusji. Podobnie dotyczy to kwestii gospodarowania nieruchomościami, gdzie również radni, jeżeli burmistrz złoży wniosek o wyrażenie zgody na zbycie czy wydzierżawienie, to radni mogą go wyłącznie przyjąć lub nie. Nie mogą go zmieniać. Ustawa precyzyjnie te przypadki wylicza, a to dlatego, że inicjatywa uchwałodawcza wówczas przysługuje wyłącznie burmistrzowi. Pozostałe przypadki jak na przykład inicjatywa uchwałodawcza w sprawie absolutorium, którą ma komisja rewizyjna. Tutaj Rada może ingerować w tą uchwałę i nikt nie mówi, że zgłaszamy poprawki inne niż zaproponowała komisja rewizyjna. Podobnie uchwały w sprawie skarg, wniosków czy petycji. Również właściwa komisja przejawia inicjatywę uchwałodawczą, ale jeżeli radni mają lepszy pomysł niż to wąskie gremium, to mogą wprowadzać poprawki. Wydaje mi się, że to w ogóle jest nieuzasadnione i legislacyjnie wątpliwe podejście, aby na starcie zakładać, że przetoczy się dyskusja nad problemem, bo zakładam, że mieszkańcy, jeżeli będą musieli zdobyć 300 podpisów to, to jest sprawa jakaś ważna, a nie drobiazg, przetoczy się dyskusja nad problemem i czasami może się zdarzyć, że z powodu tylko tego, że trzeba zmienić numerację czy gdzieś tam postawić przecinek czy doprecyzować, bo coś nie tak wnioskodawcy ujęli, będziemy musieli całą uchwałę odrzucić. To po pierwsze. Idąc tokiem rozumowania, że 300 osób podpisuje – ja bym chciał powiedzieć, że są wśród nas radni, którzy dostali dużo większe poparcie liczbowe. I co to znaczy, że jak taki radny, co ma za sobą te kilkaset, nie wiem, 400 czy 500 głosów zgłosi wniosek, to inni radni nie mogą go zmienić? Tylko dlatego, że tamten ma za sobą poparcie tylu osób. A jak składa Klub? To często to jest dużo większe poparcie. A jak składa burmistrz, który ma tysiące głosów poparcia, to poza tymi przypadkami, o których powiedziałem, w każdym innym przypadku można to zmieniać. To nie jest tak naprawdę żadna ujma. I tak my – jako radni ponosimy odpowiedzialność ostatecznie za podjętą uchwałę. Nie ci wnioskodawcy. Oni tylko proponują rozwiązanie, a my swoją decyzją to sankcjonujemy i za to my ponosimy odpowiedzialność. Dlatego nie chciałbym tutaj się spierać. 300 głosów i dużo i mało. Lębork to jest 35 tysięcy mieszkańców, pamiętajmy”.

Radny p. Radosław Zimnowoda: „Szanowni Państwo Radni, Panie Burmistrzu, Panie Przewodniczący, ja też zgadzam się z opinią pana Włodzimierza Kłaty, bo przecież my ostatecznie będziemy ponosić odpowiedzialność za tą uchwałę. I też będziemy mieli tą

świadomość, żeby nie ingerować w istotę danej sprawy, bo przecież nie o to chodzi, aby zmieniać całkowicie treść danej uchwały, która została przygotowana przez inicjatywę mieszkańców. Ja jeszcze też chciałbym złożyć wniosek o dopisanie do paragrafu 9 punktu 4 i wówczas kolejne punkty będą zmieniały swoją numerację. A brzmiałby w ten sposób, że; na wniosek reprezentanta złożony najpóźniej przed rozpoczęciem sesji, Przewodniczący Rady może udzielić głosu reprezentantowi w punkcie dotyczącym rozpatrzenia projektu uchwały”.

Przewodniczący Rady: „To jest wniosek Komisji Gospodarki Miejskiej”.

Radny p. Radosław Zimnowoda: „Takiej treści jest wniosek Komisji Gospodarki Miejskiej? Dobrze. No to, jeśli mogę poprosić o jeszcze raz powtórzenie wniosku Komisji”?

Przewodniczący Rady: „Komisja Gospodarki Miejskiej wnioskuje o dopisanie w § 9 ust. 3, po kropce - „Reprezentant może zabierać głos w punkcie porządku obrad dot. uchwały”.

Radny p. Radosław Zimnowoda: „Rozumiem. Ale i tak na wniosek pewnie i za zgodą przewodniczącego, bo to wynika wprost ze Statutu”.

Przewodniczący Rady: „Jeżeli będzie wpisane, to nie będzie jakby przewodniczący”.

Radny p. Radosław Zimnowoda: „Jasne. Także wniosku nie składam, jeśli taki wniosek już został złożony faktycznie, to go wycofuję. Dziękuję”.

Przewodniczący Rady: „Czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos? Odnośnie tego wniosku komisji, czy możemy zmieniać czy nie? To, co pan Radek powiedział; pytanie, jak daleko nasze te zmiany zajdą. No bo, jeżeli zmiana wynika, że jest przecinek lub inne rzeczy, to jest to słuszne, ale jeżeli ktoś będzie chciał pomalować ścianę budynku na żółto, a my zmienimy na niebiesko, to nie wiem czy to będzie dobre. Więc sam mam obawy na ten temat. To jest przykładowy taki przykład dla jaskrawości. Oczywiście wiadomo. Ok. W takim razie, jak nie ma głosów w dyskusji, więc poddaję pod głosowanie. Oczywiście jest autokorekta burmistrza też, którą każdy przed sobą ma. Jednak te trzy wnioski komisji nie pokrywają się z tą autokorektą, rozumiem. Więc i tak musimy je pod głosowanie poddać.

Więc pierwszy wniosek, który poddam pod głosowanie:

Komisja Gospodarki Miejskiej wnioskuje o wykreślenie w § 5 ust. 3 w projekcie uchwały dot. regulaminu.

Przewodniczący wyjaśnił, że trzeba się odnieść do autokorekty, bo w projekcie uchwały nie ma tych punktów.

Komisja Gospodarki Miejskiej wnioskuje o wykreślenie w § 5 ust. 3 w projekcie uchwały dot. regulaminu obywatelskiej inicjatywy uchwałodawczej.

Jeżeli ten wniosek przejdzie, to automatycznie punkt 4 stanie się trzecim.

Przewodniczący zapytał czy można przejść do głosowania?

Przewodniczący Rady: „Tak, punkt 4 jest z autokorekty. Więc, jeżeli trzeci wykreślimy, to czwarty stanie się trzecim. Bo autokorekta burmistrza zakłada, że jest punkt 4, autokorekta burmistrza zakłada, że jest ust. 4, który mówi, jasne? Więc jest wniosek Komisji Gospodarki Miejskiej o wykreślenie punktu, który mówi, że projekt uchwały nie może dotyczyć spraw,

dla których ustawy zastrzegają wyłączność inicjatywy uchwałodawczej burmistrzowi miasta. I jest wniosek o wykreślenie tego ustępu. Proszę o podniesienie ręki, kto jest za takim wnioskiem? Podnieść rękę proszę i wcisnąć przycisk. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? **W głosowaniu brało udział 21 radnych, 8 głosów za, 11 przeciw, 2 wstrzymujące się. Wniosek nie przeszedł.**

Wniosek drugi: Komisja Gospodarki Miejskiej, wnioskuje o wykreślenie w § 9 ust. 5 w projekcie uchwały dot. regulaminu obywatelskiej inicjatywy uchwałodawczej.

Przewodniczący Rady: „Czyli jego brzmienie czytam dla pewności; Rada musi przyjąć projekt uchwały bez poprawek albo odrzucić go w całości. I wniosek jest o wykreślenie tego ustępu. Poddaję ten wniosek pod głosowanie. Kto jest za takim wnioskiem? Proszę o podniesienie ręki i wciśnięcie przycisku. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? **W głosowaniu brało udział 21 radnych, 7 głosów za, 12 przeciw, 2 wstrzymujące się. Wniosek nie przeszedł.**

I wniosek trzeci: Komisja Gospodarki Miejskiej wnioskuje o dopisanie w § 9 w ust. 3, po kropce zdania: „Reprezentant może zabierać głos w punkcie porządku obrad dotyczącym uchwały”.

Poddaję taki wniosek pod głosowanie. Kto jest za podjęciem takiego wniosku? Proszę o podniesienie ręki i wciśnięcie przycisku. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? **W głosowaniu brało udział 21 radnych, 13 głosów za, 4 przeciw, 4 wstrzymujące się. Wniosek przeszedł.**

W takim razie poddaję pod głosowanie cały projekt uchwały wraz z autokorektą burmistrza oraz wnioskiem Komisji Gospodarki Miejskiej, który przeszedł. Czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos, zanim przegłosujemy uchwałę”?

Radny p. Włodzimierz Klata: „Myślałem, że to było oczywiste. Odpadł pierwszy wniosek Komisji Gospodarki Miejskiej o wykreślenie tego, aby uchwały nie mogły dotyczyć tego, co jest wyłączną prerogatywą burmistrza. Argumenty, które przedstawialiśmy były proste. Po pierwsze; zgodnie z techniką prawodawczą, nie powieli się zapisów ustawowych. I to wynika wprost z ustawy. Po drugie, jeżeli tak zapisaliśmy, to tak jakby informujemy, że a w innych przypadkach, gdzie też ustawy dają wyłączność pewnym podmiotom, to już tego nie wykluczamy. Czy to będzie oznaczało, że mieszkańcy będą składali wnioski na przykład w sprawie absolutorium. To myślę, ja tylko mówię, że nie chodziło o to, żeby cokolwiek zabrać burmistrzowi, bo nawet jak tego nie zapiszemy, to nikt nie może w tych przypadkach, gdzie ustawa mówi, że tylko burmistrz może złożyć inicjatywę uchwałodawczą, to nikt, mieszkańcy tego zrobić nie będą mogli. Mamy w tej chwili taki troszkę paradoks, że pewne rzeczy, w których mieszkańcy nie mogą – nazwalimy, sprawiając wrażenie, że jest to katalog zamknięty. A takich rzeczy, których mieszkańcy nie mogą – jest dużo więcej. I na komisji zastanawialiśmy się, czy dopisać tam w takim razie po prostu, że jeżeli prawo innym podmiotom czy to burmistrzowi czy komuś innemu daje wyłączność, to mieszkańcy nie zgłaszają? Czy po prostu wykreślić? Tyle komentarza, żeby nie narosły jakieś tutaj niedomówienia”.

Wobec braku dalszych zgłoszeń do dyskusji, Przewodniczący zamknął dyskusję i przeprowadził głosowanie nad podjęciem uchwały nr V-41/2019 Rady Miejskiej w Łęborku z dnia 29.03.2019 r. w sprawie: Uchwalenia regulaminu obywatelskiej inicjatywy uchwałodawczej wraz z autokorektą oraz wnioskiem, który przeszedł na sesji.

Przewodniczący oznajmił, że w głosowaniu brało udział 21 radnych, 20 głosów za, 1 głos wstrzymujący się. Uchwała została podjęta.

Ad. III.4.

Kolejny projekt uchwały:

Uchwała nr V-42/2019 w sprawie: Ustalenia planu dofinansowania form doskonalenia zawodowego nauczycieli, maksymalnej kwoty dofinansowania opłat za kształcenie nauczycieli pobieranych przez uczelnie oraz specjalności i form kształcenia nauczycieli prowadzonych przez uczelnie, na które dofinansowanie jest przyznawane w 2019 roku. - (rob. nr 5 przed zmianą porządku obrad).

Przewodniczący poinformował, że wszystkie komisje wydały opinie pozytywne i otworzył dyskusję.

Wobec braku zgłoszeń, Przewodniczący zamknął dyskusję i przystąpił do przeprowadzenia głosowania nad podjęciem uchwały nr V-42/2019 Rady Miejskiej w Łęborku z dnia 29.03.2019 r. w sprawie: Ustalenia planu dofinansowania form doskonalenia zawodowego nauczycieli, maksymalnej kwoty dofinansowania opłat za kształcenie nauczycieli pobieranych przez uczelnie oraz specjalności i form kształcenia nauczycieli prowadzonych przez uczelnie, na które dofinansowanie jest przyznawane w 2019 roku.

Przewodniczący oznajmił, że w głosowaniu brało udział 21 radnych, 20 głosów za, 1 głos wstrzymujący się. Uchwała została podjęta.

Ad. III.5.

Kolejny projekt uchwały:

Uchwała nr V-43/2019 w sprawie: Ustalenia planu sieci publicznych szkół podstawowych prowadzonych przez Gminę Miasto Łębork, a także określenia granic obwodów publicznych szkół podstawowych prowadzonych przez Gminę Miasto Łębork. - (rob. nr 6 przed zmianą porządku obrad).

Przewodniczący poinformował, że wszystkie komisje wydały opinie pozytywne i otworzył dyskusję.

Wobec braku zgłoszeń, Przewodniczący zamknął dyskusję i przystąpił do przeprowadzenia głosowania nad podjęciem uchwały nr V-43/2019 Rady Miejskiej w Łęborku z dnia 29.03.2019 r. w sprawie: Ustalenia planu sieci publicznych szkół podstawowych prowadzonych przez Gminę Miasto Łębork, a także określenia granic obwodów publicznych szkół podstawowych prowadzonych przez Gminę Miasto Łębork.

Przewodniczący oznajmił, że w głosowaniu brało udział 21 radnych, wszyscy byli za. Uchwała została podjęta.

Ad. III.6.

Kolejny projekt uchwały:

Uchwała nr V-44/2019 w sprawie: Wyrażenia zgody na sprzedaż lokali mieszkalnych (ul. Stryjewskiego 58). - (rob. nr 7 przed zmianą porządku obrad).

Przewodniczący poinformował, że wszystkie komisje wydały opinie pozytywne i otworzył dyskusję.

Wobec braku zgłoszeń, Przewodniczący zamknął dyskusję i przystąpił do przeprowadzenia głosowania nad podjęciem uchwały nr V-44/2019 Rady Miejskiej w Lęborku z dnia 29.03.2019 r. w sprawie: Wyrażenia zgody na sprzedaż lokali mieszkalnych (ul. Stryjewskiego 58).

Przewodniczący oznajmił, że w głosowaniu brało udział 21 radnych, 16 za, 1 przeciw, 4 głosy wstrzymujące się. Uchwała została podjęta.

Ad. III.7.

Kolejny projekt uchwały:

Uchwała nr V-45/2019 w sprawie: Wyrażenia zgody na sprzedaż lokali mieszkalnych (ul. Stryjewskiego 59). - (rob. nr 8 przed zmianą porządku obrad).

Przewodniczący poinformował, że wszystkie komisje wydały opinie pozytywne i otworzył dyskusję.

Wobec braku zgłoszeń, Przewodniczący zamknął dyskusję i przystąpił do przeprowadzenia głosowania nad podjęciem uchwały nr V-45/2019 Rady Miejskiej w Lęborku z dnia 29.03.2019 r. w sprawie: Wyrażenia zgody na sprzedaż lokali mieszkalnych.

Przewodniczący oznajmił, że w głosowaniu brało udział 21 radnych, 13 za, 1 przeciw, 7 głosów wstrzymujących się. Uchwała została podjęta.

Ad. III.8.

Kolejny projekt uchwały:

Uchwała nr V-46/2019 w sprawie: Wyrażenia zgody na sprzedaż lokali mieszkalnych (ul. Chopina, Curie-Skłodowskiej). - (rob. nr 9 przed zmianą porządku obrad).

Przewodniczący poinformował, że wszystkie komisje wydały opinie pozytywne i otworzył dyskusję.

Wobec braku zgłoszeń, Przewodniczący zamknął dyskusję i przystąpił do przeprowadzenia głosowania nad podjęciem uchwały nr V-46/2019 Rady Miejskiej w Lęborku z dnia 29.03.2019 r. w sprawie: Wyrażenia zgody na sprzedaż lokali mieszkalnych.

Przewodniczący oznajmił, że w głosowaniu brało udział 21 radnych, 13 za, 1 przeciw, 7 głosów wstrzymujących się. Uchwała została podjęta.

ok
2019

Ad. III.9.

Kolejny projekt uchwały:

Uchwała nr V-47/2019 w sprawie: Zmiany Uchwały Nr XXXVIII-579/2018 Rady Miejskiej w Łęborku z dnia 24.10.2018 r. dotyczącej wyrażenia zgody na sprzedaż lokali mieszkalnych (ul. Gdańska 102). - (rob. nr 10 przed zmianą porządku obrad).

Przewodniczący poinformował, że wszystkie komisje wydały opinie pozytywne i otworzył dyskusję.

Wobec braku zgłoszeń, Przewodniczący zamknął dyskusję i przystąpił do przeprowadzenia głosowania nad podjęciem uchwały nr V-47/2019 Rady Miejskiej w Łęborku z dnia 29.03.2019 r. w sprawie: Zmiany Uchwały Nr XXXVIII-579/2018 Rady Miejskiej w Łęborku z dnia 24.10.2018 r. dotyczącej wyrażenia zgody na sprzedaż lokali mieszkalnych.

Przewodniczący oznajmił, że w głosowaniu brało udział 21 radnych, 19 głosów za, 2 głosy wstrzymujące się. Uchwała została podjęta.

Ad. III.10.

Kolejny projekt uchwały:

Uchwała nr V-48/2019 w sprawie: Zmiany uchwały Nr IV-37/2019 Rady Miejskiej w Łęborku z dnia 01.02.2019 r. w sprawie likwidacji jednostki budżetowej pod nazwą „Miejski Zarząd Gospodarki Komunalnej w Łęborku”. - (rob. nr 11 przed zmianą porządku obrad).

Przewodniczący poinformował, że wszystkie komisje wydały opinie pozytywne i otworzył dyskusję.

Wobec braku zgłoszeń, Przewodniczący zamknął dyskusję i przystąpił do przeprowadzenia głosowania nad podjęciem uchwały nr V-48/2019 Rady Miejskiej w Łęborku z dnia 29.03.2019 r. w sprawie: Zmiany uchwały Nr IV-37/2019 Rady Miejskiej w Łęborku z dnia 01.02.2019 r. w sprawie likwidacji jednostki budżetowej pod nazwą „Miejski Zarząd Gospodarki Komunalnej w Łęborku”.

Przewodniczący oznajmił, że w głosowaniu brało udział 21 radnych, 16 głosów za, 5 głosów wstrzymujących się.

Uchwała została podjęta.

Ad. III.11.

Kolejny projekt uchwały:

Uchwała nr V-49/2019 w sprawie: Wyrażenia zgody na nieodpłatne przekazanie na rzecz ENERGA Oświetlenie Sp. z o.o. z siedzibą w Sopocie (ul. Rzemieślnicza 17/19) mienia komunalnego powstałego w procesie inwestycyjnym. - (rob. nr 12 przed zmianą porządku obrad).

Przewodniczący poinformował, że do tego projektu uchwały został dołączony załącznik.

Przewodniczący poinformował, że wszystkie komisje wydały opinie pozytywne i otworzył dyskusję.

Wobec braku zgłoszeń, Przewodniczący zamknął dyskusję i przystąpił do przeprowadzenia głosowania nad podjęciem uchwały nr V-49/2019 Rady Miejskiej w Lęborku z dnia 29.03.2019 r. w sprawie: Wyrażenia zgody na nieodpłatne przekazanie na rzecz ENERGA Oświetlenie Sp. z o.o. z siedzibą w Sopocie (ul. Rzemieślnicza 17/19) mienia komunalnego powstałego w procesie inwestycyjnym.

Przewodniczący oznajmił, że w głosowaniu brało udział 21 radnych, 19 głosów za, 2 głosy wstrzymujące się. Uchwała została podjęta.

Ad. III.12.

Kolejny projekt uchwały:

Uchwała nr V-50/2019 w sprawie: Wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości zabudowanych oraz zwolnienia z obowiązku sprzedaży w drodze przetargu. - (rob. nr 13 przed zmianą porządku obrad).

Przewodniczący poinformował, że wszystkie komisje wydały opinie pozytywne i otworzył dyskusję.

Wobec braku zgłoszeń, Przewodniczący zamknął dyskusję i przystąpił do przeprowadzenia głosowania nad podjęciem uchwały nr V-50/2019 Rady Miejskiej w Lęborku z dnia 29.03.2019 r. w sprawie: Wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości zabudowanych oraz zwolnienia z obowiązku sprzedaży w drodze przetargu.

Przewodniczący oznajmił, że w głosowaniu brało udział 21 radnych, 18 głosów za, 3 głosy wstrzymujące się. Uchwała została podjęta.

Ad. III.13.

Kolejny projekt uchwały, który został wprowadzony do porządku na dzisiejszej sesji:

Uchwała nr V-51/2019 w sprawie: skierowania do jednostki kontrolowanej i do Burmistrza wystąpienia pokontrolnego dotyczącego kontroli Straży miejskiej w Lęborku. - (rob. nr 14 projekt wprowadzony do porządku obrad).

Przewodniczący poinformował, że komisje nie wydały opinii, bo dopiero dzisiaj projekt został wprowadzony i następnie otworzył dyskusję.

Wobec braku zgłoszeń, Przewodniczący zamknął dyskusję i przystąpił do przeprowadzenia głosowania nad podjęciem uchwały nr V-51/2019 Rady Miejskiej w Lęborku z dnia 29.03.2019 r. w sprawie: skierowania do jednostki kontrolowanej i do Burmistrza wystąpienia pokontrolnego dotyczącego kontroli Straży miejskiej w Lęborku.

Przewodniczący oznajmił, że w głosowaniu brało udział 21 radnych, wszyscy byli za. Uchwała została podjęta.

Ad. III.14.

Kolejny projekt uchwały:

Uchwała nr V-52/2019 w sprawie: Przyjęcia Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Miasto Lębork na 2019 rok. - (rob. nr 15 przed zmianą porządku obrad).

Przewodniczący przedstawił opinie Komisji: Komisja Polityki Społecznej wnioskuje o zwiększenie kwoty z 40 tys. zł do 100 tys. zł, z przeznaczeniem na realizację punktu 5. Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy miasto Lębork.

Komisja Strategii i Rozwoju złożyła wniosek tożsamy. I Komisja Strategii i Rozwoju wnioskuje również, aby w kwocie 100 tys. zarezerwować kwotę nie mniejszą niż w roku 2018 na zakup karmy.

Komisja Polityki Społecznej też ma taki wniosek. Te dwie komisje miały wspólne obrady i dwa takie wnioski złożyły.

Komisja Budżetowa wnioskuje, aby w załączniku nr 1 pkt XIII ppkt 2 kwotę 180.220,00 zł zmienić na 220.220,00 zł oraz w ppkt 3 kwotę 40.000 zł zamienić na 80.000 zł. Wówczas kwota środków finansowych przeznaczonych na realizację zadań w pkt 5 tej uchwały będzie w wysokości wykonania jak w roku 2018.

Komisja Gospodarki Miejskiej wydała opinię pozytywną.

Przewodniczący otworzył dyskusję.

Radny p. Włodzimierz Klata: „Wysoka Rado, w grudniu ubiegłego roku odbyło się spotkanie o charakterze powiedzmy audytu, kontroli i konsultacji, tak wszystko w jednym. Byli przedstawiciele Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami, był Powiatowy Lekarz Weterynarii z Inspekcji Weterynaryjnej, były osoby ze słupskiego schroniska dla zwierząt. Tam to gremium wypracowało pewnego rodzaju wnioski. My wprawdzie nie wszystkie wnioski, w naszym Programie uwzględniliśmy. Ale, pytając na komisji o jedną sprawę, uzyskałem wstępną odpowiedź, że to, o co pytam może być realizowane bez zmiany naszych zapisów. Ja tego wprawdzie nie widzę, ale jeżeli pan Burmistrz potwierdziłby, że tak będzie tę uchwałę realizował, że to też można bez zmiany zapisu, to tu tego wniosku nie będę składał. Mianowicie chodzi o punkt 5, dotyczący populacji tych kotów wolno bytujących. To jest najbardziej rozbudowany ten punkt. I generalnie tak to jest skonstruowane, że prawie wszystkie zadania miasto ceduje na społecznych opiekunów kotów, związanych z dokarmianiem, związanych z wyłapywaniem, piątka rzymska, tak, z wyłapywaniem w celu poddania sterylizacji, przenoszenia do lekarza weterynarii. Tam do tego jest jeszcze szereg innych obowiązków. My uchwalamy zdaje się, że siedem chyba załączników w ogóle do tego Regulaminu. Tam są dokumenty do wypełniania. A moje pytanie jest takie; wśród tych osób, które chciałyby pomóc są też takie, które nie są w stanie podjąć wszystkim tym narzuconym obowiązkom, ale chciałyby dokarmiać i utrzymywać w tym miejscu bytowania, gdzie dokarmiają, czystość, porządek. Natomiast z pozostałych tych obowiązków związanych z, czy

to z kwestią doprowadzenia do usypiania ślepych miotów, czy sterylizacji, czy kastracji bądź innych rzeczy, po prostu nie czują się na siłach. To są takie starsze osoby. Wprost, jak się czyta, to nie bardzo jest taka możliwość, bo nie wprowadziliśmy takiej kategorii – dokarmiacza, o których mówi właśnie Powiatowy Lekarz Weterynarii. On używa pojęcia - karmiciele kotów, społeczni karmiciele kotów. My to użyliśmy szerzej. Ustanowiliśmy opiekunów, bo rozumiem, że ileś tam osób się zgodziło i chcą to robić. Czyli oprócz karmienia chcą jeszcze coś więcej robić, a jak Państwo poczytacie tam trzeba kilka może i kilkanaście razy w roku, żeby to wszystko zrobić pokursować do urzędu, podpisać, żeby kota zanieść do weterynarza najpierw trzeba mieć skierowanie z urzędu. Jest cała taka biurokracja. Moja prośba, aby Pan Burmistrz znalazł taki sposób realizacji tej uchwały, że w sytuacjach, gdy pojawią się takie osoby mniej wydolne, żeby dać szansę, aby otrzymały karmę, aby pokwitowały, że tę karmę otrzymały i dokarmiały. Ale pozostałe obowiązki związane z tymi rzeczami, o których mówiłem, generalnie chodzi o zmniejszanie tej populacji, żeby wykonywały albo inni społeczni opiekunowie albo straż miejska tak jak wpisujemy, nie ma też przeszkód, żeby miasto od czasu do czasu wynajęło jakąś osobę. Tak, bo to jest pytanie, czy efektywnie jest, jak strażnik miejski biega za kotem, czy może niepotrzebny jest do tego człowiek mundurowy? Ja rozumiem, że czasami jest potrzebna asysta, bo różne rzeczy po drodze mogą się wydarzyć. Ale czasami jest to bezproblemowo i mi się wydaje, że nie musi tego robić nawet strażnik. A wtedy jest zdecydowanie taniej, jak ktoś wystawi tą pułapkę, złapie kota, odda do weterynarza, zostanie wysterylizowane czy wykastrowany i potem się go z powrotem w to miejsce odstawia. Pytanie, czy Pan Burmistrz widzi taką możliwość, żeby w taryfie ulgowej bez biurokracji i tylko w zakresie dokarmiania mogły te osoby funkcjonować”?

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Lęborku p. Krzysztof Siwka: „Panie Burmistrzu, Szanowna Rado, mam taką propozycję, może nie w tym projekcie albo może w następnym, jak będziemy za rok przyjmowali Program, żeby jednak dla takiej przejrzystości rozdzielić w tym punkcie piątym, kwotę z przeznaczeniem i na sterylizację i na dokarmianie, żeby to była oddzielna też kwota wpisana, ile przeznaczamy, jaką kwotę przeznaczamy na samo dokarmianie. Bo tutaj mamy punkt wspólny dokarmianie i sterylizacja, a jeżeli będzie zapis dotyczył tylko dokarmiania, to będziemy wiedzieli, ile tak faktycznie, czy w tej kwocie mieścimy się w ciągu roku, czy trzeba będzie ją zmienić. Ale to może na przyszłość. Dziękuję”.

Burmistrz Miasta Lęborka p. Witold Namysłak: „To znaczy, tutaj nie ma żadnej przeszkody, żeby można było karmić, a ktoś chce pomagać przy wyłapywaniu. No to nie ma przeszkody. Moim zdaniem to te zapisy też to umożliwiają. Co do tej kwoty, myślę, że, bo też są dwie propozycje i 100 i 80, więc, jak państwo przegłosujecie. Ja proponuję, żeby było 80, na razie 80. I to tak mniej więcej jest tak pół na pół. Czyli to dokarmianie ono szczególnie jest potrzebne w okresie jesienno-zimowym, w okresie letnim te koty żyją wolno, więc one sobie w jakiś sposób radzą. Ale też nie ma przeszkody, żeby pomóc, jeśli taka potrzeba będzie. Więc 80 i to mniej więcej pół na pół. My do końca nie wiemy, bo społeczni opiekunowie, oni mają pewne pomysły. Mają chęć takiej pracy jakby coraz większej, bo chcą, żeby ta populacja jakoś była kontrolowana, żeby te koty jakoś tak żyły w środowisku, bo one przecież gdzieś tam przy budynkach, posesjach krążą. Ale mówię, to jest duża inicjatywa i jakby coraz większe takie lobby. Takie lobby powstaje i takie coraz większe. Bo ja pamiętam jeszcze kilka lat temu, to myśmy w ogóle na ten temat nic nie przekazywali

żadnych środków. Ale dobrze – jest taka inicjatywa, są ludzie, którzy chcą się tym zajmować. Więc my ich wspieramy, od kilku lat już tak dobrze wspieramy. I będziemy to robili, jeśli zabraknie na zabiegi czy na dokarmianie, to będziemy o tym myśleli. Dzisiaj myślę, że to już jest dobrze, że te 80 tys. to spora kwota, pół na pół, żeby też tak było jasno, że będą i na to i na to środki, a jeśli będzie się coś zmieniało, bo my tego też wszystkiego do końca nie wiemy. Tam czasem jest na leczenie, bo też kocury mogą tam, nie wiem, zachorować, bo są takie biednie. Więc tam też ci państwo wyłapują i potem przychodzą do lekarza. No też musimy za te wszystkie rzeczy płacić. Jedno to jest kupujemy karmę, a drugie płacimy lekarzowi weterynarii za zabiegi, które on przeprowadza, czasami też i za leczenie kota. Także dziękuję bardzo i proponuję takie rozwiązanie. To oczywiście nie zamyka całego tematu, bo te panie bardzo mocno się starają, bardzo często przychodzą. My przede wszystkim powinniśmy bardzo gorąco podziękować im za tą pracę, bo to jest bardzo duży temat. Czasami rozmawiam, to bardzo są zaangażowane w to, w całej procedurze. I ja mówię jeszcze raz, że dziękujemy tym społecznym opiekunom, bo my im bardzo gorąco dziękujemy za to, że oni jakby sami próbują tymi sprawami się zająć i próbują leczyć i próbują trochę nad tą populacją panować. Także to są same dobre tematy, a trzeba ich wspierać, szczególnie jeśli chodzi o te zabiegi czy też leczenie kotów, no a też i w okresie takim zimowym, to też tym dokarmianiem. Też musimy troszeczkę wyjść do przodu. Dziękuję bardzo”.

Wiceprzewodniczący Rady p. Zbigniew Cybula: „Szanowny Panie Burmistrzu, Szanowna Rado, tak śledziłem i troszeczkę te cyfry zaczynają, że tak powiem, się zaciemniać. I chciałbym, jak gdyby, uściślić. Wniosek Komisji Polityki Społecznej dotyczy, aby 40 tysięcy, tam w tym XIII punkcie, na końcu, że tak powiem, zwiększyć do 100 tysięcy. Czyli podwyższyć o 60 tys. Natomiast wniosek Komisji Gospodarki Miejskiej, Budżetowej – przepraszam, Komisji Budżetowej mówi o 40 tysiącach, czyli nie 60 a 40 na ten punkt V. I, jak gdyby, te następne zapisy dotyczą automatycznie tego podwyższenia tych kwot znajdujących się wyżej. W związku z tym mamy wniosek Komisji Polityki Społecznej o zwiększenie o 60 tys. – punkt V. i Strategii, przepraszam i Strategii, ja się skupiłem na tych różnicach dlatego. Bo sam na początku nie mogłem tego wychwycić, bo wiem o czym rozmawialiśmy, a tutaj. W związku z tym 60 tysięcy dokładamy do 40 i to jest dalej idący wniosek. A drugi wniosek Komisji Gospodarki Miejskiej o 40 tys., Budżetowej przepraszam. U góry ma pan Przewodniczący dopisane i dlatego się gubię, bo komisja przy tej Polityki Społecznej, Strategii i Rozwoju jest zapisane przy Budżetowej odnośnik u góry. Przepraszam, bo korzystam z dokumentów pana Przewodniczącego. W związku z tym myślę, że ja dobrze zrozumiałem, bo chodziło mi o to, czy dobrze to wszystko wychwytyję? Dziękuję”.

Przewodniczący Rady: „Czyli ja rozumiem, ten wniosek Komisji Budżetowej w zasadzie moglibyśmy potraktować jako autokorektę burmistrza, tak? Tylko, i teraz pytanie, czy głosujemy ten wniosek, żeby jeszcze 20 tys. było więcej, czy te komisje, jakby, się z tego wycofują? Rozumiem, że przegłosowujemy, tak? Ok. Czy ten wniosek jeszcze potrzeba powtórzyć? Chodzi o to, żeby, dobrze;

Komisja Polityki Społecznej oraz Komisja Strategii i Rozwoju wnioskuje o zwiększenie kwoty z 40 tysięcy do 100 tysięcy, z przeznaczeniem na realizację punktu V. Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobieganiu bezdomności zwierząt na terenie gminy miasto Lębork.

Komisje wnioskuje, aby w kwocie 100 tysięcy zarezerwować kwotę nie mniejszą niż w roku 2018 na zakup karmy.

Taki wniosek tych Komisji poddaję pod głosowanie. Kto jest za takim wnioskiem? Proszę o podniesienie ręki i wciśnięcie przycisku. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

W głosowaniu brało udział 20 radnych. 7 głosów za, 8 przeciw, 5 wstrzymujących się. Wniosek nie przeszedł.

Czyli wniosek Komisji Budżetowej, Panie Burmistrzu, jeszcze raz się upewniam, jest jako autokorekta, tak? Czyli nie poddaję go pod głosowanie.

Czy ktoś jeszcze w tej kwestii, chciałby zabrać głos? Nie widzę. Zamykam dyskusję.

Przechodzimy do głosowania.

Uchwała nr V-52/2019 Rady Miejskiej w Lęborku z dnia 29 marca 2019 roku w sprawie: Przyjęcia Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy miasto Lębork na 2019 rok wraz z autokorektą.

Po przeprowadzonym głosowaniu Przewodniczący oznajmił, że w głosowaniu brało udział 21 radnych, 20 głosów za, 1 wstrzymujący się. Uchwała została podjęta.

Ad. III.15.

Kolejny projekt uchwały:

Uchwała nr V-53/2019 w sprawie: Uzgodnień przeprowadzenia zabiegów pielęgnacyjnych i konserwacyjnych pomnika przyrody „Starszak” na zieleńcu przy przedszkolu nr 6 przy ul. Wyszyńskiego w Lęborku. - (rob. nr 16 przed zmianą porządku obrad).

Przewodniczący poinformował, że wszystkie komisje wydały opinie pozytywne i otworzył dyskusję.

Wobec braku zgłoszeń, Przewodniczący zamknął dyskusję i przystąpił do przeprowadzenia głosowania nad podjęciem uchwały nr V-53/2019 Rady Miejskiej w Lęborku z dnia 29.03.2019 r. w sprawie: Uzgodnień przeprowadzenia zabiegów pielęgnacyjnych i konserwacyjnych pomnika przyrody „Starszak” na zieleńcu przy przedszkolu nr 6 przy ul. Wyszyńskiego w Lęborku.

Po przeprowadzonym głosowaniu Przewodniczący oznajmił, że w głosowaniu brało udział 21 radnych, wszyscy byli za. Uchwała została podjęta.

Ad. III.16.

Kolejny projekt uchwały:

Uchwała nr V-54/2019 w sprawie: Zmiany Uchwały nr XXIX-506/2013 Rady Miejskiej w Lęborku z dnia 22.10.2013 r. w sprawie utworzenia Młodzieżowej Rady Miasta Lęborka i nadania jej statutu. - (rob. nr 17 przed zmianą porządku obrad).

Przewodniczący poinformował, że wszystkie komisje wydały opinie pozytywne i otworzył dyskusję.

Wobec braku zgłoszeń, Przewodniczący zamknął dyskusję i przystąpił do przeprowadzenia głosowania nad podjęciem uchwały nr V-54/2019 Rady Miejskiej w Lęborku z dnia 29.03.2019 r. w sprawie: Zmiany Uchwały nr XXIX-506/2013 Rady Miejskiej w Lęborku z dnia 22.10.2013 r. w sprawie utworzenia Młodzieżowej Rady Miasta Lęborka i nadania jej statutu.

Po przeprowadzonym głosowaniu Przewodniczący oznajmił, że w głosowaniu brało udział 21 radnych, wszyscy byli za. Uchwała została podjęta.

Radny p. Tomasz Sopyłło postawił wniosek formalny o 10 minut przerwy w obradach.

Przewodniczący Rady p. Jarosław Litwin o godz. 13.35, wobec braku głosów sprzeciwu, zarządził 10 minut przerwy w obradach.

Po przerwie, o godzinie 13.45 Przewodniczący Rady wznowił obrady V sesji Rady Miejskiej w Lęborku.

Ad. III.17.

Kolejny projekt uchwały w sprawie:

Rozpatrzenia skargi na działanie Burmistrza Miasta Lęborka. - (rob. nr 18)

Przewodniczący poprosił, aby w podstawie prawnej zmienić w Dzienniku Ustaw z 2018 roku poz. zamiast 149 powinno być 2096. Chodzi o projekt o rob. numerze 18. Przewodniczący poinformował, że wszystkie Komisje wydały opinie pozytywne i otworzył dyskusję.

Radny p. Włodzimierz Klata: „Tylko pytanie, które zawsze zadaję do Przewodniczącego, czy Wnioskodawcy, Skarżący czy Autorzy tych trzech kolejnych rzeczy zostali zaproszeni na dzisiejszą sesję? To bym chciał wiedzieć”.

Przewodniczący odpowiedział, że Państwo zostali poinformowani o terminie sesji i projekcie uchwały.

Wobec braku zgłoszeń, Przewodniczący zamknął dyskusję i przystąpił do przeprowadzenia głosowania nad podjęciem uchwały nr V-55/2019 Rady Miejskiej w Lęborku z dnia 29.03.2019 r. w sprawie: rozpatrzenia skargi na działanie Burmistrza Miasta Lęborka.

Przewodniczący oznajmił, że w głosowaniu brało udział 21 radnych, 5 głosów za, 11 przeciw, 5 głosów wstrzymujących się. Uchwała nie uzyskała większości. Uchwała nie została podjęta.

Ad. III. 18.

Dodatkowy projekt uchwały:

Uchwała nr V-55/2019 w sprawie: przekazania petycji zgodnie z właściwością.

Przewodniczący poinformował, że Komisje nie wydawały opinii w tej sprawie.

Przewodniczący otworzył dyskusję.

Wobec braku zgłoszeń, Przewodniczący zamknął dyskusję i przystąpił do przeprowadzenia głosowania nad podjęciem uchwały nr V-55/2019 Rady Miejskiej w Lęborku z dnia 29.03.2019 r. w sprawie: przekazania petycji zgodnie z właściwością.

Przewodniczący oznajmił, że w głosowaniu brało udział 21 radnych, 20 głosów za, 1 głos wstrzymujący się. Uchwała została podjęta.

Ad. III.19.

Dodatkowy projekt uchwały w sprawie:

Rozpatrzenia skargi na działanie Burmistrza Miasta Lęborka.

Przewodniczący poinformował, że komisje nie wydały opinii w tej sprawie.

Przewodniczący Rady: „Muszę nadmienić, że wczoraj Pani, która jest autorką tej skargi i jest tutaj obecna, ustnie zapytała, poprosiła mnie o możliwość wypowiedzi. Skonsultowałem to wczoraj i dzisiaj z przewodniczącymi klubów radnych wszystkich i taka zgoda nie została udzielona. Dzisiaj przed sesją Pani ponowiła tą prośbę. Ale z tego, co mi wiadomo od przewodniczących klubów, ta prośba nie jest rozpatrzona pozytywnie. Otwieram dyskusję. Czy ktoś chciał zabrać głos w tej sprawie? Pan radny Włodzimierz Klata”.

Radny p. Włodzimierz Klata: „Wysoka Rado, po pierwsze chciałbym przypomnieć, że to nie kluby decydują o tym, kto zabiera głos na sesji, że to jest wyłączna prerogatywa przysługująca Przewodniczącemu Rady. Więc ta kwestia to jest decyzja wyłącznie Pana Przewodniczącego i ja tradycyjnie prosiłbym, jeżeli wnioskodawcy są obecni na sali, a chcieliby zabrać i w ciągu kilku minut się zmieścić, żebyśmy tutaj nie prowadzili debaty wielogodzinnej, to bym prosił i taki wniosek składam do Pana Przewodniczącego, żeby to umożliwić. Druga kwestia, to kwestia tej skargi, która myślę, że wymaga jakiegoś komentarza. Jak państwo wiecie ja jestem zawsze zdania, że nie tyle chodzi przy rozpatrywaniu skarg, wniosków czy petycji o stwierdzenie czyjejs winy, bo to z tego nic dobrego i konkretnego dalej nie wynika, tylko o zaproponowanie jakiegoś rozwiązania i unikania niedoskonałości, które urząd popełnia już w przyszłości. I taka informacja powinna być udzielona. W przypadku skargi, o której mówimy, chodzi o to, że na zapleczu nieruchomości kilku, jest teren miejski i o sposobie jego wykorzystania decyduje miasto Lębork, a konkretnie ustawa stanowi, że te zadania wykonuje burmistrz. Na tej miejskiej nieruchomości występują niedogodności, które utrudniają życie skarżącej. Wydaje się, że przynajmniej w kilku aspektach, które tam są wymienione zwykłe właścicielskie działanie burmistrza jest w stanie problem rozwiązać. Bo to burmistrz decyduje o tym, czy wydzierżawi fragmenty tej nieruchomości komuś czy nie. I okazuje się, że na tych fragmentach wydzierżawionych jeszcze jakiemuś innemu podmiotowi, występują uciążliwości naruszające prawo. I pani skarżąca chciała, aby burmistrz tak zawiadywał tym miejskim terenem, aby one nie występowały. A możliwości jest wiele. Skrajną jest wypowiedzenie umowy dzierżawy tej osobie, która tak wykorzystuje miejskie mienie, że utrudnia życie sąsiadom. Fakt, że na tamtej części są umiejscowione pojemniki na odpady stałe niezgodnie z przepisami, wydaje się bezsporny i został potwierdzony na posiedzeniu

komisji. Stąd, gdyby Rada była łaskawa zachęcić burmistrza do tego, aby przywołał do porządku tego dzierżawcę i albo umieści je zgodnie z przepisami albo trzeba taką umowę wypowiedzieć, a nie oddawać komuś teren miejski na działalność uciążliwą. A jakby ktoś chciał sobie złomowisko przy kościele uruchomić na miejskim terenie, to co, to też dawalibyśmy zgodę. Więc wydaje mi się, że tak tu trzeba na to patrzeć. Druga kwestia, to jest różnych zaszczości, które tam naszły. Chodzi o dojazd dosyć wąski, ale jednak nie drastycznie wąski. Tam jest ponad 6 metrów szerokości wjazdu na zaplecze kilku nieruchomości. Wydaje się, że można rozwiązać problem, przy dążeniu do jakiegoś konsensusu, aby uciążliwość spowodowaną tym, że bezpośrednio przy wejściu do części mieszkalnej tej osoby, która się skarży, na dzisiaj faktycznie istnieje możliwość parkowania czy przejeżdżania bezpośrednio przy tym wejściu, pojazdów, co jest i uciążliwe i niebezpieczne. A na pewno można by na 6 metrach naprawdę dużo można wygospodarować. Odsunąć ten obszar znacząco od wejścia, ale to jest decyzja właścicielska. I do tego namawiam i uciążliwość nie występowałaby. Wydaje mi się, że to żądanie, które tutaj osoba skarżąca zgłosiła, zgłaszała od wielu lat, a prawie rok temu, a może nawet odrobinę więcej, zgłosiła wezwanie przez prawnika przygotowane, żeby te działania jakieś podjąć, taki wniosek do pana burmistrza bezpośrednio. I padła konkluzja. Mniej więcej jest taka, że, jeżeli skarżąca dzisiaj odczuwa jakieś niedogodności powodowane niewłaściwym wykorzystaniem miejskich działek, to powinna pójść do sądu. Mi się wydaje, że to chyba nie tędy droga. Taka jest konkluzja. Mi się wydaje, że zdecydowanie lepiej jest szukać jakiegoś konsensusu. Tam nawarstwilo się wiele innych rzeczy, bo prawdopodobnie z jednej strony płot na tej nieruchomości jest postawiony niewłaściwie od tej nieruchomości, jeżeli państwo wiecie, dalej w stronę wjazdu na Wejherowo, tam jest takie składowisko różnych starych samochodów, o tak bym powiedział. Prawdopodobnie ta kwestia oznacza przekroczenie granic. Do tego dosadzono jeszcze żywopłot i tak naprawdę z tego dosyć szerokiego terenu na część mogącą być i służącą do celu do którego został ten fragment zostawiony, do dzisiaj nie mamy dostępu. To tyle i kolejna moja uwaga. Na wszystkich komisjach namawiałem do tego, aby nie skupiać się wyłącznie na samym stwierdzeniu czy zasadna czy niezasadna, bo z tego nic nie wynika. Jak państwo wiecie wielokrotnie proponowałem, żeby w ogóle nie stwierdzać tej kwestii, tylko odnieść się do pomysłu załatwienia sprawy. Do udzielenia informacji, z której będzie wynikało, czy w przyszłości, jeżeli taka sama sytuacja nastąpi, to lepiej jest powielić to, co się stało czy może zmodyfikować. I tak, jak w poprzedniej skardze, nie wnioskuję, dlaczego państwo odrzuciliście zasadność przekroczenia terminu. Nie była to skarga jakiejś kolosalnej wagi. Także tu ja nie twierdzę, że to co tam się wydarzyło, wymaga jakichkolwiek działań prokuratorskich. Natomiast, jeżeli przekroczenie terminu nastąpiło, a to jest fakt obiektywny, to uważam, że powinien być jasny sygnał, że w przyszłości najlepiej nie dopuszczać do tego przekroczenia terminu - tyle. Robić wszystko, ja wiem, że przecież urząd jest wyposażony w elektroniczny obieg dokumentów, że przy sprawie można sobie zakodować przypomniacz, który mówi kiedy, co zrobić. Jeżeli urzędnik będzie tego pilnował, to na pewno nie zapomni wysłać pisma na czas. A kwestia wysyłania pisma na czas, czasami nie niesie jakiś istotnych skutków i szkody, a czasami może przysporzyć szkodę istotną. Reasumując, uważam, że powinniśmy w tej kwestii podjąć taką decyzję, która umożliwi znaczące zlikwidowanie, a może całkowite ograniczenie uciążliwości, które występują na miejskiej działce i dokuczają skarżącej. I jednocześnie taki model postępowania koncyliacyjnego, szukającego konsensusu, jeśli będzie stosowany także w przyszłych sprawach, to po prostu będzie ku chwale naszego miasta. Każdy będzie mówił, że my rozwiązujemy problemy mieszkańców. I absolutnie na dzisiaj nie szukam jakichkolwiek

winnych – nie taka rzecz. Ale nie udało mi się koleżeństwa na komisji skłonić do tego, aby nieco inaczej nawet tę uchwałę sformułować, aby nie stwierdzać wyłącznie sucho, że coś jest zasadne czy niezasadne, tylko pokazać możliwość dosyć prostą, rozwiązania tego problemu”.

Radny p. Zbigniew Rudyk: „Proszę państwa, radny z ludu wzięty dla ludu postawiony. Myślę, że jak Pani przysłała i chce powiedzieć kilka zdań, to bardzo proszę państwa o przychylenie się do tego. Na pewno Pani na kogoś z państwa głosowała i będzie przykro bardzo, że odejdzie z kwitkiem. Wniosek taki sam, popieram wniosek pana Klaty, żeby tą Panią do głosu dopuścić. To jest wniosek naszego całego klubu Prawa i Sprawiedliwości”.

Przewodniczący Rady: „W takim razie skoro to jest wniosek, żeby nie było żadnych wątpliwości, poddam taki wniosek pod głosowanie, czy udzielamy głosu czy nie, żeby wszystko było jasne. Ja jestem oczywiście upoważniony do podejmowania takiej decyzji jednak też chcę, żeby tą większość tutaj miała demokracja i tutaj jednak zwyciężyła i zaważyło to na tym. Nie można? To proszę o 5 minut przerwy w takim razie. Zarządzam 5 minut przerwy. Dziękuję”.

Po przerwie o godz. 14.07 Przewodniczący Rady p. Jarosław Litwin wznowił obrady V sesji.

Przewodniczący Rady zaprosił do mównicy Autorkę skargi p. Bożennę Obuchowicz. i poinformował, że uzgodniono z Panią, że do 5 minut na wypowiedź powinno wystarczyć.

Pani Bożenna Obuchowicz: „Proszę państwa, mam 5 minut więc będę się streszczać. Ja tylko wyjaśnię, że pan radny wytłumaczył państwu, że ta działka ma 6 metrów. Owszem, teoretycznie ona ma 6 metrów, ale na tych 6 metrach są jeszcze od 35 lat nasze schody i tarasy, czyli ona już nie ma sześciu. Faktycznie ona ma 3 metry na wjazd. Przy tym czterech właścicieli wydzierżawiło, mnie pomięto w dzierżawie. Oprócz tego pan, który mieszka, zajmuje środkowy segment, otrzymał zgodę miasta na parkowanie, czyli kompletnie zablokowano. Jeden, jedyny właściciel, który korzysta z tej działki, pozostali korzystają z parkingu obok, naprzeciwko i na ulicy Piotra Skargi. Czyli uważam, że ja wychodząc z mieszkania nigdy nie wiem, czy obok mnie nie przejeżdża z przodu z tyłu samochód. Zresztą dzieci do mnie nie przychodzą bez dorosłych, bo tam nie ma wejścia. Nie ma bezpiecznego wejścia. Więc jak to urządzić, sześć na trzy i jeszcze jazda samochodowa i jeszcze tym bardziej, że zupełnie się zmieniło kiedy wybudowano tunel i dojazd jest zupełnie z innej strony. Nasze budynki są od strony Piotra Skargi i od ulicy Zwycięstwa, czyli jest możliwość taka, ale nikt do tej pory nie podjął takiej możliwości. Nikt nam niczego nie zaproponował. Od 6 lat piszę i walczę i wciąż jest to samo. Staje na niczym, wraca do punktu wyjścia. Więc może państwo macie pytania, to odpowiem, dotyczące tej działki. Propozycja była, pani tu jest z komisji. Proszę. Czy jest jakaś propozycja? Ja uważam, że skoro nie możemy wszyscy wjeżdżać, to zrobimy przynajmniej bezpieczne wejście dla pozostałych. Ta działka ma wjazd, ale nie ma wyjazdu, kończy się w pewnym miejscu. Trzeba wjeżdżać przodem lub wyjeżdżać tyłem. Także w godzinach wieczornych jest to niebezpieczne. Proszę pytać”.

Przewodniczący Rady: „Czy są jakieś pytania, uwagi do pani? Jeśli nie ma”.

Pani Bożenna Obuchowicz: „To znaczy były dwie komisje, które niczego nie uzgodniły, żadnej decyzji nie podjęły w tej sprawie. Po prostu ma pozostać tak jak jest, bo pan musi korzystać, jeden z tej działki. Tak to wygląda. Poza tym nie wiem, dlaczego, pytałam dlaczego zostałam wykluczona z dzierżawy tej? Bo to zostanie kompleksowo załatwione. Także tak kompleksowo załatwia się 6 lat”.

Radna p. Halina Łukian - wypowiedź bez mikrofonu – zapis nieczytelny.

Pani Bożenna Obuchowicz: „Uważam, że należy zamknąć do wjazdu, ponieważ nie można z tej działki zrobić wjazdu, bo nie spełnia warunków, bo nie ma wjazdu, po prostu to jest łamanie prawa. Nie można parkować na tej działce, bo również nie spełnia. Tam są budynki mieszkalne i usługowe, ale również z czterech właścicieli, trzech mieszka. W drugim budynku mieszkają dwie rodziny. Tak, wszyscy prowadzą działalność, ale to są małe działalności od frontu ulicy Zwycięstwa, a tu chodzi o Piotra Skargi - to zaplecze. Do lokalu? Nie do lokalu nie. No, ale można to przywieźć wózkiem. To jest raptem od parkingu, od ulicy kilka metrów zaledwie. A proszę sobie wyobrazić, że wożenie obiadów i pizzy to jest co 10, 15 minut czasami, są takie momenty. On bez przerwy gania, bez przerwy pod drzwiami, pod schodami. Ja często wskakuję na schody, żeby uniknąć potrącenia. Wydaje mi się, że nie wygodnictwo tu się liczy tylko bezpieczeństwo ludzi. Albo wszyscy mają możliwość wjazdu albo nikt”.

Przewodniczący Rady: „Jeśli nie ma pytań, to dziękuję bardzo za wystąpienie. Pan radny Włodzimierz Klata, proszę”.

Radny p. Włodzimierz Klata: „Wysoka Rado, wydaje mi się, że to rozwiązanie w tej uchwale, które proponujemy, chociaż nie w 100 procentach wychodzi naprzeciw oczekiwaniom Skarżącej, to jednak rozwiązuje wiele problemów. My mówimy tak dosyć abstrakcyjnie, ale tak naprawdę tutaj stoją budynki, szereg budynków i między nimi idzie teoretycznie 6-metrowy pas, który może stanowić alternatywny dostęp do tych nieruchomości. Pan burmistrz zaproponował, złożył taką propozycję, aby mniej więcej cztery i pół metra, z tego co ja tam pamiętam, poświęcić na wyłączność właścicieli i zostawić taki wąski chodnik, myślę, że koło półtora metra mniej więcej. I rozesłał taką propozycję. I ta propozycja, jak zrozumiałem na wstępie ostatecznie Pani by odpowiadała. Natomiast nie zaakceptowali tego pozostali”.

Pani Bożenna Obuchowicz: „Przepraszam, nie pozostali tylko dwie osoby”.

Radny p. Włodzimierz Klata: „Czyli część z pozostałych, tak, część z pozostałych nie zaakceptowała. Ja myślę, że tak naprawdę jesteśmy niedaleko rozwiązania problemu i namawiałbym pana Burmistrza, żeby może delikatnie tą linią tak pomanewrować, że i Pani problem będzie załatwiony i pozostałych. Bo, w czym jest problem? Jakies metr osiemdziesiąt początkowego fragmentu tej działki zajmują schody i taki podest. Tam Pani ma wejście do budynku. W tym miejscu, ponieważ nie jest to wygrozdzone, często zdarza się, nie wiem czy złośliwie czy przez przypadek, ale w każdym razie stają samochody, czasami są tak długie, że jak staną u sąsiada to i tyłem, po prostu Pani nie może wyjść z mieszkania, a jak już staną, to przy okazji wyładowują towar należący do sąsiada, wyładowują tutaj, nie wnikamy. Kiedyś dawno, nie pamiętam który z burmistrzów, chyba burmistrz Przychoda, ale głowy nie dam, w 2000 roku chyba to było gdzieś tam, wprowadził zakaz parkowania w tym

miejscu. Inna kwestia, jak można go egzekwować? Ale taki znak był i takie pismo w dokumentach znaleźliśmy. Ja myślę, że ponieważ ta działka nie jest drogą publiczną, to wyegzekwować można bardzo prosto chociażby poprzez wstawienie pachotków czy położenie głazów, bezproblemowo. Tu ja wiem, wiem, że Pani by chciała troszkę więcej. Rada co do zasady może tylko wyrazić swoją opinię. Ja koleżeństwa namawiam. Uważam, że to, co jest w dzisiejszej uchwale jest jakimś trudno osiągniętym kompromisem. A mianowicie, aby tę czerwoną linię może odrobinę cofnąć, odrobinę cofnąć bliżej i mamy metr osiemdziesiąt zajęte na schody, mamy metr sześćdziesiąt bardzo bezpiecznej przestrzeni szerokiego chodnika, czy słupkami odgradzony czy płotem, nie ma znaczenia i zostaje 2 metry sześćdziesiąt. To nie jest droga, po której się będzie pędziło. To jest bardzo wąski tunel, co uważam, że generalnie każdy będzie starał się unikać jeżdżenia, ale, gdy będzie miał nóż na gardle, będzie musiał zrobić remont, będzie musiała wjechać straż pożarna, to wjedzie, bo wozy strażackie – 2,50 mają, tak? Tak, jak TIR-y. Ja przepraszam, ja wiem, że droga pożarowa, tylko pytanie, jak się pali z drugiej strony, jak można wjechać, to warto wjechać. Dobrze, państwo tam sobie dyskutujecie – ok. Więc ja uważam, że jest szansa i szkoda, że od 2015 roku my nie szukaliśmy delikatnego znalezienia linii takiej konsensusowej. Myślę, że na szerokości, z tego co pamiętam, minimalna szerokość pasa ruchu na drodze takiej, zwykłej gminnej, to jest chyba 2,25. Są tutaj drogowcy to mogą powiedzieć. 2,50 to już jest szerokość prawie autostradowa. Więc moja propozycja, żeby w granicach 2,50-2,60 zostawić, wjedzie każdy samochód, oczywiście ostrożnie. Oczywiście lusterka będą na granicy i na pewno nie będzie tego robił codziennie, ale nie odetniemy tamtych osób, troszeczkę oni, a przede wszystkim Pani by na tym zyskała. Myślę, że ma Pani taką alternatywę, że jak uda się przekonać radnych do tego, to jest jakieś rozwiązanie. Jak się nie uda, to trzeba będzie szukać dalej. Po trudach, od czerwca ta Pani skarga jest. Ja widzę, że naprawdę jest ciężko. Ja bym namawiał do tego, chyba że ktoś z państwa ma lepszy pomysł. Ale wydaje mi się, że to jest całkiem dobre rozwiązanie. I to sugeruje uchwałą, dlatego uchwałą docenia krok burmistrza w przedłożeniu propozycji, ale jednocześnie uznaje, że zaniechanie takich prostych działań, jak chociażby doprowadzenie do fizycznego uniemożliwienia parkowania w tym miejscu, uciążliwego, jak zaniechanie zagrożenia kolejnemu użytkownikowi miejskiej działki, że jak nie postawi pojemników na odpady zgodnie z przepisami, to po prostu zostanie tej działki pozbawiony. Zostanie wypowiedziana umowa dzierżawy. Takie działania mogły być podjęte. I tutaj droga dążenia do rozstrzygnięcia tej kwestii przez sąd, wydaje mi się naprawdę niepotrzebna, bo jesteśmy od tego, żeby rozwiązywać ludzkie problemy. Dziękuję”.

Wiceprzewodniczący Rady p. Zbigniew Cybula: „Szanowni Państwo Radni, Panie Burmistrzu, Pani Bożenno, proszę Państwa, ja jako przewodniczący komisji rewizyjnej poprzedniej kadencji zajmowałem się tą skargą. Niestety nie było nam pisane, przygotowaliśmy projekt, który brzmiał, propozycja brzmiała, że skargę sugerujemy uznać za bezzasadną. Proszę państwa, tam jest naprawdę sprawa skomplikowana, a sięga ona tzw. komuny. Wtedy, kiedy ci państwo budowali, byli szczęśliwi, że nabyli na takich określonych warunkach te grunty, dostali pozwolenia na budowę na działalność usługowo-handlową. Sprzedano im z pewną wadą prawną, ponieważ ich schody, które później wybudowali, stoją na terenie tej działki spornej, której właścicielem jest miasto Lębork. I w międzyczasie część mieszkańców zmieniła funkcję na funkcję mieszkalną. W związku z tym to też jest istotne. Pan właściciel Gowida prowadzi działalność usługowo-handlową, która została tam zarezerwowana pierwotnie. Pani Obuchowicz zmieniała i nie tylko ona, zmieniała przeznaczenie tej

nieruchomości na funkcję mieszkalną. I zaczął się, w mojej ocenie, konflikt sąsiedzki. W związku z tym, że państwo nie mogą, taka jest moja ocena, dojść do porozumienia, wręczono, czy uruchomiono, jak gdyby pani, taka jest moja ocena, zaangażowała w to burmistrza, żeby burmistrz rozstrzygnął, w mojej ocenie, spór sąsiedzki. Taka jest prośbę państwa moja ocena i takie konkluzje wyciągnęliśmy w poprzedniej kadencji. Zaznaczam, sprawa jest na pewno bardzo trudna i bez względu na to jaką decyzję by nie podjął burmistrz, to ona będzie niekorzystna dla nawet nie dla jednej, dla wszystkich stron. Bo tam, co prawda, zaangażowanych jest, można powiedzieć, trzech mieszkańców, sąsiadów, czwarta nieruchomość jest jak gdyby wyłączona z tego obiegu czy z tego funkcjonowania. W związku z tym, trudno jest w tej chwili wprowadzać zasady, które naruszają zasady przyjęte w przeszłości. Zgodnie z zasadą; prawo nie działa wstecz. W związku z tym, dlatego nie wiem czy niezasadnym jest, żeby tą sprawę rozstrzygnął sąd, który jest bardziej kompetentny i ma lepszą wiedzę prawną niż my. Być może jakieś elementy wad prawnych zostaną naprawione, bo inaczej ich nie można naprawić, jak tylko i wyłącznie przez wyrok, postanowienie, w przypadku cywilnego sądu chyba postanowienie sądu. Burmistrz może, ale bez względu na to, co zrobi, popełni błąd i być może błąd prawny”.

Pani Bożenna Obuchowicz: „Ja tylko chciałam państwu wyjaśnić. Pan radny tłumaczył, że schody i taras zostały wybudowane w późniejszym terminie. Jest odwrotnie. One były od początku. To była działka budowlana. Od początku była działką budowlaną, ale dzierżawioną, bo w 85 roku nie było widocznie, nie można było w tym miejscu, nie było planu zagospodarowania, ale od początku planowano budynki piętrowe, podpiwniczone, z poddaszem użytkowym. Od początku co niektórzy, tak jak mój sąsiad obok, poprzedni sąsiad wybudował przede wszystkim mieszkanie i na dole działalność. Pozostali, ja wybudowałam to trochę później, mieszkanie uruchomiłam. W 96 roku wykupiliśmy tą działkę po obrysie budynku. Nie wiem, dlaczego? Tak nam sprzedano. Schody pozostały na terenie, ale te schody są już od 38 lat. Także one były i są”.

Wiceprzewodniczący Rady p. Zbigniew Cybuła: „Może ja się przejęczyłem, były i są”.

Pani Bożenna Obuchowicz: „Być może. Tak to wygląda. Sprzedano nam ją i od 96 roku działka nabyła praw, od 96 roku tam mieszkam, jestem zameldowana, od 23 lat tam mieszkam. Pan obok, który zajmuje tą działkę mieszka od 20 lat. Pani na końcu mieszka od 12 lat. Czyli my tam mieszkamy i oprócz tego codziennie korzystamy z tej działki. Więc wydaje mi się, że to również prośbę wziąć pod uwagę. Dziękuję”.

Przewodniczący Rady: „Dziękuję, czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos”?

Radny p. Tomasz Sopyłło złożył wniosek formalny o zamknięcie dyskusji. (wypowiedź bez mikrofonu).

Przewodniczący Rady: „Jest wniosek formalny o zamknięcie dyskusji, tak? Poddam pod głosowanie taki wniosek. **Kto jest za wnioskiem formalnym, aby zamknąć dyskusję w tym punkcie?** Proszę o podniesienie ręki i wciśnięcie przycisku. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?”

W głosowaniu brało udział 19 radnych, 11 głosów za, 3 głosy przeciw, 5 głosów wstrzymujących się.

W takim razie, poddaję pod głosowanie projekt uchwały. Uchwała nr V-56/2019 Rady Miejskiej w Lęborku z dnia 29 marca 2019 roku w sprawie: rozpatrzenia skargi na działanie burmistrza miasta Lęborka. Kto z państwa jest za podjęciem tej uchwały? Proszę o podniesienie ręki i wciśnięcie przycisku. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

W głosowaniu brało udział 19 radnych, 5 głosów za, 10 głosów przeciw, 4 głosy wstrzymujące się. Uchwała nie została podjęta”.

Kolejny punkt:

Ad. IV.

Sprawozdania:

a/ z wykonania uchwał podjętych na sesjach Rady Miejskiej w Lęborku w II półroczu 2018 r. od 01.07.2018 r. do 31.12.2018 r.,

Wobec braku wniosków i uwag do sprawozdania, Przewodniczący przeprowadził głosowanie za przyjęciem sprawozdania.

Sprawozdanie przyjęło 17 głosami za, 3 głosami wstrzymującymi się.

Kolejne sprawozdanie:

b/ z realizacji uchwały Nr XIX-219/2008 Rady Miejskiej w Lęborku z dnia 31.03.2008 r. w sprawie określenia zasad nabycia, zbycia i obciążania nieruchomości oraz ich wdzierżawiania lub najmu na okres dłuższy niż 3 lata, za okres od 21.01.2019 r. do 15.03.2019 r.,

Wobec braku wniosków i uwag do sprawozdania, Przewodniczący przeprowadził głosowanie za przyjęciem sprawozdania.

W głosowaniu brało udział 20 radnych, 18 głosów za, 2 głosy wstrzymujące się.

Kolejne sprawozdania:

c/ z realizacji Roczego programu współpracy na 2019 rok Gminy Miasto Lębork z organizacjami pozarządowymi oraz z innymi podmiotami, przez które może być prowadzona działalność pożytku publicznego za miesiące: styczeń, luty 2019 rok.

Wobec braku wniosków i uwag do sprawozdań, Przewodniczący przeprowadził głosowanie za przyjęciem sprawozdań.

W głosowaniu brało udział 20 radnych, 18 głosów za, 2 głosy wstrzymujące się.

Kolejny punkt:

d/ Protokół Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Lęborku z przeprowadzonej kontroli: „Funkcjonowanie Straży Miejskiej w Lęborku wraz z monitoringiem wizyjnym w zakresie działalności i efektywności wydatkowania środków finansowych przeznaczonych z budżetu gminy w 2018 roku”.

Przewodniczący poinformował, że nie poddaje pod głosowanie protokołu, bo była uchwała o przekazaniu tego protokołu, a tu jest do informacji. Uwag, wniosków nie zgłoszono.

Ad. V.

„Interpelacje i zapytania radnych”

Radna p. Bożena Pobłocka: „Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, jak wiadomo mamy w mieście bardzo dużo seniorów, osób starszych, schorowanych czy niepełnosprawnych. Musimy dbać o wszystkich mieszkańców i tych małych i tych dużych, bez wyjątku. Dlatego proszę o uruchomienie tele-opieki. Jest to jedna z nowocześniejszych form zapewnienia seniorom odpowiedniej opieki. Tele-opieka jest tzw. przyciskiem życia. Jest już wprowadzona w bardzo wielu miastach. Jest skierowana do osób starszych, przewlekle chorych czy niepełnosprawnych. Pozwala na stały monitoring stanu zdrowia mieszkańca. Taki sposób świadczenia opieki jest możliwy dzięki wykorzystaniu przenośnych urządzeń medycznych, rejestrujących określone parametry życiowe. Wyniki badań transmitowane są automatycznie do Centrum Zdalnej Opieki Medycznej, gdzie poddawane są analizie. W przypadku wykrycia jakichkolwiek nieprawidłowości, personel medyczny zdalnie kontaktuje pacjenta z lekarzem, a w sytuacji zagrożenia życia, wzywa pogotowie ratunkowe. Podstawowym elementem jest tzw. czerwony przycisk, którego przyciśnięcie uruchamia całą procedurę alarmową. Organizatorem byłibyśmy my – jako miasto, realizatorem Polskie Centrum Opieki. Koszty naprawdę nie są wysokie, a nawet gdyby były, to uważam, że życie i zdrowie mieszkańców jest najważniejsze. Dlatego bardzo proszę o uruchomienie w naszym mieście tele-opieki.

I jeszcze mam pytanie. W 2017 roku występowałam o utwardzenie miejsc parkingowych przy ul. Kusocińskiego - obok pływalni Rafa. Otrzymałam tam zapewnienie, iż na wiosnę 2018 teren zostanie utwardzony. Mamy wiosnę 2019, a parking jest w takim stanie, w jakim był. Pytanie; dlaczego? I to samo dotyczy chodnika przy ul. Mściwoja.

I mam jeszcze jedną interpelację. Panie Burmistrzu, zwracam się z zapytaniem, które bulwersuje znaczną część lęborskiej opinii publicznej i dotyczy powołania z dniem 1 marca 2019 dwóch pana zastępców; pani Teresy Ossowskiej-Szarej i pana Jerzego Pernala z Cewic. W swoich wypowiedziach prasowych i wywiadach argumentował pan podjęcie tej decyzji zwiększonym zakresem obowiązków i obciążeń, w związku z zadaniami, jakie czekają nasz urząd. Nie wymienił pan jednak, czego one mają dotyczyć. Zarówno ja, jak i moi wyborcy, którzy głosowali na burmistrza miasta, oczekiwali zmiany, ale nie takiej, która będzie obciążeniem dla podatników. Obiecywał pan do tej pory różne rzeczy, które nie zawsze się spełniały i były realizowane, pora na przedstawienie zatem dzisiaj swoich obietnic wyborczych oraz dodatkowych zadań i obciążeń dla nowo wybranych zastępców. Proszę zatem o przedstawienie na piśmie wszystkich nowych i dodatkowych zadań, o których wspominał pan chociażby w wywiadzie dla Kanału 6, który stał u podstaw zwiększenia zakresu obciążeń. Być może fakt powołania drugiego zastępcy za 7 tysięcy złotych miesięcznie to odciążenie pracą pana osoby, ale dlaczego mamy wszyscy na to się składać. Skoro planował pan uwolnić się z części obowiązków, być może należało o tym poinformować wyborców, którzy na pana oddali swój głos. Chciałabym również otrzymać informację o szczegółowych przydziałach czynności i kompetencjach obowiązujących dwóch zastępców burmistrza miasta. Dziękuję bardzo”.

Radny p. Włodzimierz Klata: „Pozwoliłem sobie poprosić jeszcze o zdjęcia do mojej interpelacji, a ona wypływa z wniosku, który złożyli do mnie na przestrzeni ostatnich kilkunastu dni wielokrotnie mieszkańcy ulicy Gdańskiej, Gierymskiego, Syrokomli. A dotyczy ona stawku przy ulicy Gierymskiego, który kilka lat temu został za nasze pieniądze ładnie

urządzony. Tym się chwaliliśmy, powstał nawet niewielki plac zabaw i miejsce sprzyjało wypoczynkowi, podnosiło walory estetyczne, pozwalało mieszkańcom okolicznym na bezpośrednie obcowanie z przyrodą. To miało znaczący wpływ na to, że chcieli tam mieszkać kolejni, nowi lokatorzy w powstających nowych kamienicach miejskich Lęborskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego, prywatnych inwestorów i deweloperów. I to oni ze swoich okien podsyłali zdjęcia tego, co tam widać. Dzisiaj wybrałem się tam osobiście i to jest sytuacja świeższa. Od pewnego czasu w to miejsce wywożone są duże ilości ziemi, gruzu, śmieci, pojawiły się hałdy różnego rodzaju odpadów czy takiej mazi błotnistej. I to budzi głębokie zaniepokojenie okolicznych mieszkańców, dla których to znacząco obniża komfort zamieszkiwania i zapewne także wartość nieruchomości. Dlatego proszę pana burmistrza o podjęcie takich działań, aby pilnie wstrzymano ten proceder degradacji stawku, a następnie o jak najszybsze przywrócenie dawnego blasku, przytulności tego niewielkiego oczka wodnego i całej okolicy. Zwracam się także z konkretnym zapytaniem; kiedy miejsce to zostanie uporządkowane i będzie mogło pełnić swoją pierwotną, wypoczynkową funkcję”?

Radny p. Zbigniew Rudyk: „Wysoka Rado, Pani Pobłocka zjadła mi jedną interpelację. Popieram to oburzenie, że mamy trzech burmistrzów. I uważam, że pan wiceburmistrz Marian Kurzydło dawał sobie radę znakomicie. Na komisje przychodził bardzo przygotowany, merytoryczny. Myślę, że również będzie dalej taka współpraca z nowymi wiceburmistrzami. Ale powiem szczerze milion dwieście nie chodzi drogą, bo tyle obliczyłem, że tyle będzie kosztowało łącznie z wyjazdówkami dla państwa i różnymi tam remontami waszych biur. Ale to już jest sprawa innego typu. Mam od pani Alicji Kaszubowskiej z 2011 roku pisma, na które do tej pory nie dostała odpowiedzi, 8 lat. Przekażę to paniom w biurze. Mama nadzieję, że wreszcie tą odpowiedź dostanie. A chodzi o progi zwalniające na ulicy Targowej. Tam młodzież sobie robi szczególnie w weekendy wyścigi samochodowe i bardzo to jest uciążliwe dla mieszkańców.

Druża moja interpelacja. Proszę o przedłożenie mi wszystkich dokumentów (łącznie z powiadomieniem innych firm zawarcia umowy przebudowy przejazdu kolejowego w ciągu ulic Topolowa-Mireckiego, zawartej z firmą Szpilewicz-Architekci. Mogę to wymienić, bo to jest publiczna wiadomość w Internecie. Z dniem 12.02.2018 rok na sumę 17 tysięcy 575 zł poz. nr umowy nr 15 w rejestrze umów. Proszę podać przypuszczalny termin rozpoczęcia robót związanych z tą umową. Pani Małgosiu, pani o to interpelowała nie raz, ja również. Nareszcie mamy tą szansę, żeby ten przejazd był zrobiony. Ale mamy odpowiedź, poszły pieniądze, nie małe, na projekt i mam nadzieję, że to się wreszcie ruszy.

Druża interpelacja jest następująca. Czy w rejestrze umów z roku 2018 pozycja 50 i 145 na sumę 3 tysiące 900 i 25 tysięcy 600, w nawiasie, wykonanie koncepcji projektowej toalety miejskiej w baszcie oraz wykonanie dokumentacji projektowej w toalecie miejskiej w baszcie w Lęborku dotyczą tej samej toalety i gdzie ona się znajduje obecnie ta toaleta i ile kosztowało wykonanie remontu, czy w ogóle już się odbył? Na sam projekt 30 tysięcy. Pytanie następne od firm projektowych, czy to prawda, że faworyzowana jest tylko jedna firma projektowa, która otrzymała w roku 18 bezprzetargowe umowy zawarte przez burmistrza na sumę 214 tysięcy złotych, a jedna nawet na 65 tysięcy złotych. Kiedy można z tzw. wolnej ręki otrzymać umowy na sumę 30 tys. euro – to 130 tysięcy? Ponad 8 tysięcy więcej ta firma otrzymała. Następnie, proszę, aby rejestry umów zawieranych przez burmistrza miasta Lęborka w trybie art. 4 pkt 8 ustawy prawo zamówień publicznych, były

wprowadzane na bieżąco. W tym roku nie ma ani jednej umowy jeszcze wprowadzonej, ani jednej. A myślę, że w tym wypadku kontrola jest bardzo potrzebna. Ostatnia interpelacja do pana burmistrza. Wiele powiatów i gmin przyjmuje deklarację o wolności od ideologii LGBT. Proszę pana burmistrza o przygotowanie i wsparcie takiej uchwały - rezolucji. Uchwały wychodzące spod pana burmistrza ręki mają wielką moc. Dlatego byłaby duża szansa, żeby ta uchwała została przyjęta. Obrona dzieci i młodzieży i rodzin należy w obecnym trudnym czasie właśnie do katolików i nie tylko, a takimi się przecież czujemy. I dlatego prosimy o wsparcie panie burmistrzu. Dziękuję bardzo”.

Radna p. Małgorzata Biela – Przewodnicząca Komisji Strategii i Rozwoju: „Szanowna Rado, Panie Burmistrzu, na sesji 01 lutego tego roku zadałam pytanie, na jakiej podstawie Wspólnota Lokalowa „Kupiec” pobiera opłaty za parkowanie na działce, która stanowi własność miejską? Otrzymałam odpowiedź, z której wynika, że po powzięciu informacji, iż Kupiec ustanowił strefę płatną, MZGK rozwiązało umowę użyczenia. Ostatniego dnia tego roku Kupiec zwrócił się do burmistrza, z prośbą o cofnięcie rozwiązania umowy i stanowiskiem burmistrza z tego samego dnia, tą umowę, to cofnięcie zlikwidowano, czyli nadal funkcjonuje umowa użyczenia. Zwróciłam się dalej o opinię prawną w tej sprawie i otrzymałam dnia 6 marca podpisaną przez panią radcę prawną Katarzynę Patocką opinię, z której wynika, że umowa użyczenia, która była podjęta dnia 1 lipca 2015 roku do 31 grudnia 2024 roku dotyczy przeznaczenia tego terenu na parking ogólnodostępny. Zgodnie z paragrafem tej umowy, biorący w używanie miała prawo ustanowić regulaminy, określające zasady parkowania i postoju wszelkich pojazdów. I wynika z tego, że wprowadzenie tej strefy płatnej na zasadzie regulaminu, który stoi przed wejściem głównym, z tej opinii wynika, że jest zgodne z tą umową. Jednakże Kupiec ma do 10 kwietnia rozliczyć się z poboru opłat parkingowych i traktowane jest to płatne parkowanie jako pilotażowy system kontrolowania miejsc parkingowych. Nie dostałam do wiadomości ani tego regulaminu ani tego programu pilotażowego. Toteż w dalszym ciągu uważam tą sprawę za otwartą. Chcę być dobrze zrozumiana. Ja nie jestem przeciwko strefom płatnym parkowania, ale dlaczego z tego ma czerpać korzyści podmiot do tego nieuprawniony, a nie miasto? Także moje pytanie brzmi; co dalej? 10 kwietnia – niedługo. Kto i w jakiej kwocie te pieniądze, czy miasto otrzyma czy nie otrzyma? Trudno z tych dokumentów, które otrzymałam, cokolwiek zrozumieć. Jak jestem już tutaj, to mam wniosek w imieniu swoich sąsiadów o wprowadzenie dwóch progów zwalniających na równoległej do ulicy Krzywoustego drodze wewnętrznej od numeru 29 B do 29 T, która stanowi skrót, czasami przy okazji korków w godzinach szczytu, na skracanie sobie drogi i oczywiście znany sposób, gdzie prędkość przejeżdżających samochodów stwarza duże niebezpieczeństwo dla mieszkańców. Dziękuję”.

Przewodniczący Rady zauważył, że druga sprawa zgłaszana to wniosek, który powinien być zgłoszony w następnym punkcie porządku.

Radny p. Radosław Zimnowoda: „Szanowni Państwo Radni, Panie Burmistrzu, ja też chciałbym się odnieść w interpelacji do tej nowiny, która nas wszystkich, chciałbym powiedzieć ucieszyła, może część ucieszyła, ja też poniekąd taką iskrę nadziei widzę, że, bo ma być lepiej. Ma być lepiej. Tak mówi pan Burmistrz i ja w to wierzę, chociaż pojawia się kilka pytań. Tutaj padały kwoty 7.200 brutto wynagrodzenie. No można się zastanawiać, czy to mało czy dużo. Ja odpowiedzi nie udzielę. Zostawię to mieszkańcom. Chcę tylko dodać, że 7.200 brutto to tak naprawdę jest 8.600 jest koszt pracodawcy. Także to troszkę więcej niż

7.200. To jest takie minimum, bo przecież dochodzą jakieś nagrody, dochodzą premie, trzynastka chyba też w urzędzie miejskim, nie wiem. W każdym razie kwota robi się dosyć duża i powstaje pytanie; komu zabierzemy, żeby wypłacić to wynagrodzenie dwóm dodatkowym urzędnikom? Co więcej, trochę zaniepokoił mnie ten wywiad w Kanale 6, który udzielił pan burmistrz. Kiedy słyszę słowa, że na poparcie, na uzasadnienie tego wyboru powołania dwóch nowych wiceburmistrzów, że pani Teresa Ossowska-Szara i pan Jerzy Pernal reprezentują swoje grupy wyborcze czy też ugrupowania polityczne, w których brały udział i też mnie wspierały w wyborach samorządowych. No to ja to traktuję trochę jako taki deal polityczny. Szkoda, że tak się dzieje, bo pewnie opinia publiczna też by się tak nie bulwersowała, jeśli faktycznie byłaby potrzeba. A może potrzeba jest powołania wiceburmistrzów, chociaż popieram również zdanie pana Rudyka, że pan Marian świetnie sobie tutaj dawał radę. Gdyby to było przeprowadzone w sposób jakiś otwarty, bo też o to pytałem, czy przewiduje się przeprowadzenie konkursu na zastępców burmistrza? To odpowiedziano, że to jest tylko i wyłącznie wola burmistrza i ustawa nie nakłada takich obowiązków, więc taki konkurs nie będzie przeprowadzony. Gdyby to było bardziej otwarte, gdyby to dotyczyło może świeżych, że tak powiem, osób, nie z tej polityki, takich blisko związanych z panem burmistrzem, to też by było troszkę inaczej. Ale, tak jak mówię, pojawiła się iskra nadziei i ja w to wierzę, że większy zespół dużo spraw usprawni. Pani Teresa Ossowska-Szara, tak jak wynikało z wywiadu, będzie zajmowała się sprawami gospodarki nieruchomościami i mieszkaniowymi, a pan Jerzy Pernal będzie zajmował się sprawami ochrony środowiska, gospodarki odpadami i planowaniem przestrzennym. Tak się składa, że dzisiaj mogę powiedzieć, że występuję w dwóch rolach; jako radny Rady Miejskiej, dzięki temu mogę tutaj stać przed państwem, ale również jako przewodniczący społecznej komisji ds. kontroli polityki mieszkaniowej. I chciałbym tutaj chwil kilka tu w tym temacie powiedzieć. Szkoda, że akurat pani Teresy nie ma, bo mam dla niej przygotowane takie kompendium, takie zestawienie ilości pytań, wątpliwości, wniosków, kierowanych przez komisję właśnie tą społeczną ds. kontroli polityki mieszkaniowej do pana burmistrza, na które po dzień dzisiejszy nie otrzymaliśmy odpowiedzi. Komisja również składała skargę w tej sprawie do komisji rady. Skarga została uznana w części za zasadną. Tak jak się dowiedziałem, bo akurat z uzasadnienia to nie wynikało, to zasadność właśnie wynikała z braku odpowiedzi na wnioski i zapytania komisji. Więc potwierdziła komisja rewizyjna poniekąd, że pan burmistrz niestety, ale nie chce włączyć się aktywnie w wyjaśnienia, uregulowanie, we współpracę tak naprawdę z komisją polityki społecznej, nad czym bardzo ubolewam ja i członkowie komisji. Wręcz powiem szczerze, że coraz bardziej nas zniechęca to do pracy, bo jeśli nie widzimy efektów, jeśli w ogóle nie widzimy tak naprawdę współpracy ze strony pana burmistrza, to jak możemy mówić o jakimkolwiek działaniu komisji, która za zadanie ma kontrolować, ale również opiniować i wskazywać pewne rozwiązania. Więc to przekazuję na ręce pana burmistrza i proszę o przekazanie pani burmistrz Teresie Ossowskiej-Szarej. To jest kompendium, które ułatwi zapoznanie się z tymi problemami. Wszystko też możecie państwo znaleźć w protokołach z posiedzeń komisji społecznej, ponieważ wszystkie protokoły były do państwa tutaj do rady również przekazywane. Więc, tak jak powiedziałem, wiele pytań pozostaje bez odpowiedzi i zdaję sobie sprawę, że może to być utrudnione, zapoznanie się z tymi problemami, z tymi sprawami, które zgłaszaliśmy, bo wiele akt spraw znajduje się w prokuraturze, która prowadzi postępowanie w sprawie nieprawidłowości w przydziałach lokali mieszkaniowych. Ale myślę, że spokojnie pani Teresa Ossowska-Szara sobie z tym tematem poradzi. Tym bardziej, że wiele pytań bez odpowiedzi dotyczy niejasnego umieszczania osób w rejestrach

B – tzw. wykwaterowaniach, nieprecyzyjnych i niejasnych zapisów uchwały o zasadach gospodarowania zasobem mieszkaniowym, itp. Tutaj kieruję słowa do pani burmistrz Teresy Ossowskiej-Szarej, że zależy mi także na tym, aby określiła, w jaki sposób chce realizować politykę mieszkaniową w mieście? Jaką strategię chce przyjąć na zmniejszenie zadłużenia z tytułu najmu lokali, które na koniec 2017 roku wynosiło 10 milionów zł. Proszę państwa, ogromna kwota, kwota wręcz kolosalna, tak bym to określił. Mam wrażenie, że nic się w tym temacie nie robi. Dlatego oczekuję jakiejś informacji i wyjaśnień strategii na to, w jaki sposób można do tego problemu podejść. Od 1 marca, to znaczy od powołania pani Teresy Ossowskiej-Szarej na stanowisko, nie minęło wprawdzie dużo czasu, ale liczyłem na to, że z impetem przystąpi pani do prac i na dzisiejszą sesję zostanie przygotowany wieloletni program gospodarowania zasobem mieszkaniowym gminy. Dotychczasowa uchwała straciła ważność w 2015 roku, a ja jako przewodniczący komisji mieszkaniowej, niejednokrotnie prosiłem, by urząd niezwłocznie przystąpił do sporządzenia tego ważnego dokumentu. Oczywiście, pan burmistrz, jak zwykle uznał, że Zimnowoda to sobie niech tam gada, bo musi się jeszcze sporo nauczyć. To jest w cudzysłowie, proszę państwa, bo takie faktycznie słowa padły. To było umieszczone w jednej z gazet lokalnych. I mam nadzieję, że zarzutów Regionalnej Izby Obrachunkowej o braku tego dokumentu, a państwo również widzieli to wystąpienie pokontrolne Regionalnej Izby Obrachunkowej, w którym znajduje się informacja o braku podjęcia przez radę miasta takiej uchwały, nie będzie magistrat, pani burmistrz traktować tak jak moje prośby, i na najbliższą sesję zostanie taki projekt przygotowany, w konsultacji ze społeczną komisją mieszkaniową. Przypominam także, że pod koniec kwietnia wchodzi w życie nowe przepisy ustawy o ochronie praw lokatorów, a gminy muszą dostosować zapisy uchwały o zasadach gospodarowania zasobem mieszkaniowym. Proszę przy tworzeniu tych projektów uwzględnić zgłaszane przez komisję mieszkaniową uwagi dotyczące między innymi zasad i kryteriów przydziału lokali, wysokości dochodu, sposobu prowadzenia rejestrów. Panie burmistrzu, panie Jerzy Pernal, pokładam w panu nadzieję przyspieszenia spraw związanych z porządkowaniem przestrzeni publicznej naszego miasta, bo tak, jak mówi pan burmistrz również do tego zadania jest pan wytypowany. Reklamy wielkopowierzchniowe w ścisłym centrum powodują niesmak wielu mieszkańców, a przede wszystkim turystów, którzy również odwiedzają nasze piękne miasto. Nie możemy dalej psuć naszego pięknego Lęborka, starówki wielkimi banerami reklamowymi. Wiem, że tutaj zgodzimy się, bo przecież pana koleżanki, koledzy partyjni składali w tej sprawie wnioski, interpelację o wprowadzenie uchwały krajobrazowej. Ja jestem również za tym i liczę na jak najszybsze wprowadzenie takich zapisów. Pan burmistrz wychodzi z założenia, że plany zagospodarowania przestrzennego zakładają pewne obostrzenia związane z przestrzenią miejską, ale jak widać na przykładzie centrum, czyli tzw. starego miasta, te zapisy w ogóle nie są przestrzegane, a tym bardziej kontrolowane przez magistrat. W trosce o moje miasto, proszę o informację od pana, jaki cel postawił sobie pan na te 5 lat w temacie przestrzeni miejskiej? Jakie działania chce pan podjąć w celu poprawy estetyki związanej z czystością, zielenią i odpadami komunalnymi? Proszę państwa, szanowni radni, dobrze, że jeszcze nie mam ograniczonego czasu 15 minut, bo jeszcze mam jedną interpelację i jedno zapytanie, więc kontynuuję. Interpelacja w sprawie straży miejskiej. Kolejny temat, który wywołał wiele emocji. Powiem szczerze, że ja spodziewałem się takiego wyniku kontroli, czyli niestety, jak to się mówi, król okazał się nagi. Obnażono wiele nieprawidłowości, problemów, które są związane z funkcjonowaniem tej formacji w Lęborku. Druzgocący raport z kontroli straży miejskiej w Lęborku, wydatki 300 tys. zł na tą formację okazują się wyrzuconymi w błoto, a zapewnienie bezpieczeństwa i porządku – utopią. Jak pokazuje protokół komisji rewizyjnej

Rady w 2018 roku, strażnicy odbyli – zero pieszych patroli, zero patroli wspólnie z policją, wystawili zero mandatów oraz średnio jedno dziennie pouczenie na służbie. Dodatkowo Lęborska straż miejska działała bez odpowiednich narzędzi do pracy, bez szkoleń, aktualnych regulaminów funkcjonowania straży czy chociażby zasad obiegu dokumentów. To świadczy o ewidentnym chaosie i braku nadzoru ze strony burmistrza. Zadziwiające jest to, a nawet skłonny jestem stwierdzić, ocierające się o wykroczenie, że funkcjonariusze wykonywali umowy zlecenia zawarte z burmistrzem na obsługę monitoringu i monitorów wizyjnych. Oczywiście chodzi o zlecenia wykonywane po 8 godzinach służby zgodnie z rejestrem umów zawartych przez burmistrza w 2018 roku, który jest dostępny w Biuletynie Informacji Publicznej, z każdym ze strażników była zawarta umowa na kwotę 38 tys. zł. Zgodnie z kodeksem pracy, niezależnie od nazwy umowy i zgodnej woli stron, mamy do czynienia ze stosunkiem pracy w przypadku, gdy pracownik zobowiązuje się do wykonania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudnienia pracownika za wynagrodzeniem. Czym, jak nie właśnie wykonywaniem pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, była obsługa monitoringu. Również niezbyt jasna jest kwestia poboru opłaty targowej przez funkcjonariuszy straży miejskiej. Zgodnie z uchwałą nr 175/2015 Rady Miejskiej w Lęborku z dnia 24.11.2015 r. w sprawie wprowadzenia opłaty targowej, określenia wysokości stawek opłaty targowej zasad ustalania poboru i terminu jej płatności oraz zwolnienia, inkasentami opłaty targowej są Tomasz Sobisz i Przemysław Rzoska, z którymi burmistrz miasta zawarł stosowne umowy. To jest zapis tej właśnie przywołanej uchwały. Panowie wskazani jako inkasenci są jednocześnie strażnikami miejskimi. Jak wynika z protokołu komisji, straż miejska pobiera i kontroluje uiszczanie opłat targowych. Moim zdaniem jest to jakiś konflikt, może nie tyle interesów, co zastanawiam się nad tym, dlaczego osoby wskazane z imienia i nazwiska, czyli tak naprawdę, które są inkasentami jednocześnie wykonując służbę jako funkcjonariusze straży miejskiej, pobierają opłaty. To w końcu, co pełnią służbę, czy pobierają opłaty? Bo, jeśli pełnią służbę i pobierają opłaty, to chyba nie do tego została straż miejska powołana i ustawa o strażach gminnych ściśle określa, jaką funkcję pełni straż miejska. Na pewno nie do tego, aby pobierać opłaty targowe. Mając powyższe na uwadze oczekuję odpowiedzi, czy w zakresie obowiązków służbowych, wynikających z nawiązanego stosunku pracy strażnicy posiadali obsługę monitoringu lub monitorów wizyjnych? Od którego roku strażnicy wykonują umowę zlecenia na rzecz urzędu miejskiego? W jakiej pozycji budżetu miasta zostały wykazane kwoty wydatków, wynikających z zawartych umów zlecenia? W jaki sposób umowy zlecenia były rozliczane w ZUS? W jakich godzinach były wykonywane umowy zlecenia przez poszczególnych strażników? Jaka forma umowy wiąże strony, to jest urząd z panem Tomaszem Sobiszem, Przemysławem Rzoską, w ramach inkasa? Dlaczego straż miejska pobiera opłatę targową, jeśli nie jest do tego upoważniona? Zgodnie z ustawą o strażach gminnych powołana jest do ochrony porządku publicznego, a w tym pojęciu nie mieści się prawo do wykonywania funkcji inkasenta? W jakich godzinach i dniach była pobierana opłata przez inkasentów, jeśli w godzinach od 7 do 15 wykonywali służbę jako strażnicy straży miejskiej, nie mogli pobierać opłat jako inkasenci? Jaki budżet zamierza przeznaczyć pan burmistrz na funkcjonowanie straży miejskiej w następnych latach i jakie działania naprawcze zostały przez pana burmistrza wdrożone? I ostatni, proszę państwa, wniosek, przepraszam zapytanie. W nawiązaniu do odpowiedzi z dnia 12 lutego 2019 roku, dotyczącej remontu schodów prowadzących do ulicy Władysława Syrokomli, proszę o informację, kiedy zostaną zapewnione w budżecie MZGK środki finansowe na ten cel? Chciałem zauważyć, że

w budżecie miasta na 2018 rok te środki były planowane. Teraz dziwnym trafem zabrakło w planowanych wydatkach. Panie burmistrzu, proszę nie lekceważyć niebezpieczeństwa, który stwarza stan techniczny tych schodów. Wystające pręty zbrojeniowe, łuszczące się stopnie schodów mogą być przyczyną nikomu niepotrzebnych problemów, w przypadku jakiegoś nieszczęśliwego wypadku. Proszę również, aby wziął pan pod uwagę zwycięski projekt Budżetu Obywatelskiego do realizacji w tym roku, polegający na wykonaniu graffiti na odnowionych podstopniach. Realizacja tego projektu spowoduje, że będzie to wyjątkowe i jedyne w swoim rodzaju miejsce w Lęborku. Z informacji pani Dyrektora MZGK Ewy Brzezińskiej wynika, że są gotowi do realizacji tej inwestycji. Czekają tylko na środki finansowe. To tyle w tym punkcie. Dziękuję państwu za uwagę”.

Radny p. Łukasz Kuriata – Przewodniczący Klubu Radnych PiS: „Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, otrzymaliśmy odpowiedź od Pana Burmistrza na temat naszego stanowiska w Klubie Prawa i Sprawiedliwości w sprawie niezadowolenia z wyniku powołania dwóch wiceburmistrzów. Odpowiedź została udzielona można powiedzieć sensu stricto urzędnicza. Czujemy się troszeczkę zażenowani. Informacje, które ukazały się rzeczywiście, ale w mediach lokalnych, w naszej ocenie, na to stanowisko nie zostało w pełni wyczerpująco udzielona odpowiedź i oczekujemy od burmistrza Lęborka pełnych kwot, które tutaj oczekujemy. No i jak najszybsze ustosunkowanie się do sytuacji. Również jest to część zapytania, które tutaj radny Zimnowoda skierował do Rady. Prosimy również, aby wyszczegółić poszczególne kwoty funkcjonowania dwóch wiceburmistrzów oraz z przydzielonymi zadaniami, jakie będą tutaj w urzędzie miasta wykonywać. Dziękuję bardzo”.

Radny p. Krzysztof Świątczak - przewodniczący Komisji Rewizyjnej: „Ja przepraszam, że może trochę bez kolejki i nie w tym punkcie, ale chciałem się odnieść odnośnie straży miejskiej. Jak już powiedziałem na poprzedniej sesji, że ta kontrola będzie zrobiona w sposób obiektywny i w miarę rzeczowy. I to, co powiedział pan radny Zimnowoda jest to wszystko we wnioskach napisane. Wnioski są dość opisane i ten tekst w tym sprawozdaniu też jest dość poparty powiedzmy, powołując się na określone przepisy prawne”....

Przewodniczący Rady: „Panie Krzysztofie, przepraszam, może ktoś jeszcze ma interpelacje i zapytania, żeby ten punkt jednak wyczerpać? Nie. To teraz „Wnioski i oświadczenia”. Proszę panie Krzysztofie, żeby wszystko było tak, jak trzeba”.

Ad. VI. „Wnioski i Oświadczenia”

Radny p. Krzysztof Świątczak - przewodniczący Komisji Rewizyjnej: „I ta sytuacja w straży miejskiej, to nie jest od dzisiaj. To jest od dobrych kilku lat. I nie było naszą kompetencją to, po prostu robić jakieś polowanie na czarownice czy coś w tym stylu. Tylko chodziło nam o to, żeby ustalić pewien stan faktyczny, żeby można to było odbudować i żeby to zaczęło funkcjonować. Jak powiedziałem już poprzednio, jakoś nikt z radnych tutaj siedzących, którzy byli w tamtej kadencji, niektórzy są trzy kadencje, nikt nie pochylił się nad tematem straży miejskiej. Nie wiem, dlaczego? Widocznie temat był bardzo jakiś, nie tabu, tylko brakowało konsekwencji. I ja bym chciał, żeby to był punkt wyjściowy do naprawienia tej instytucji i podjęcia jakiś konkretnych kroków. Jeśli chodzi o dokumentowanie i nadzór, straż miejska – jest to bardzo słabo uwypuklone w przepisach. Tu praktycznie trzeba by było zacząć od

aktów wewnętrznych, jak to jest w innych strażach, które pozwolą na prawidłowy sposób dokumentowania czynności zgodnie z przepisami prawnymi, ale także potrzebnych do potrzeb służby. Bo są też nałożone niektóre zadania na straż, na przykład; roczne sprawozdanie z wyników działań dla Wojewody. A przy tym dokumentowaniu tych czynności, oni nie są w stanie tego praktycznie zrobić rzetelnie. Dlatego mam prośbę, żeby podjąć do tych tematów merytorycznie, bez jakiegokolwiek polityki. I prosiłbym też radnych o udzielanie się w komisjach, bo tutaj co niektórzy radni, to dobrze im idzie tylko pisanie smsów, kto jak głosuje, natomiast z komisji się zwalniają i nie biorą w ogóle udziału w tym. Ja wiem, że ten mikrofon służy tutaj, żeby się pokazać, ale prosiłbym, żeby się przygotowywać merytorycznie do sesji. I także chciałbym przypomnieć, ustawa o straży gminnej daje radnemu obowiązek, że może pójść do każdego urzędu i zażądać dokumentów w ramach kontroli i urzędnicy muszą to wykonać. I nie trzeba tutaj z mównicy mówić, że się chce takie dokumenty, takie czy takie, można iść, te dokumenty sobie zabezpieczyć i wtedy tutaj ferować jakieś konkretne wnioski. I tylko tyle mam do powiedzenia. Dziękuję”.

Radny p. Artur Obolewski: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, ja chciałbym złożyć wniosek w nawiązaniu do interpelacji pana radnego Rudyka, a chodzi o przejazd kolejowy – ulica Mireckiego - Topolowa. Wcześniej nie rozmawialiśmy na ten temat, ale sprawa jest naprawdę pilna. Mieszkańcy rejonu zachodniego Lęborka zwracają na to uwagę, że ten przejazd, aktualny jego stan sprawia zagrożenie bezpieczeństwa dla ruchu pieszych i rowerzystów. Ja do tego wniosku dołączam zdjęcie, na którym no niestety widać aktualny stan chodnika i przejazdu przez ten przejazd. I proszę wziąć pod uwagę jednak zagrożenie, które tutaj powstaje; matki z dziećmi, wózki i rowerzyści i duża liczba młodych osób, dojeżdżających na rowerach. Ta część miasta staje się coraz bardziej zaludniona, coraz więcej mieszkańców w tym rejonie zamieszkuje. Więc jak najbardziej sprawa wydaje się pilna. Ten wniosek jest w ten sposób zapisany; W imieniu mieszkańców wnioskuję o modernizację przejazdu kolejowego w ciągu ulic Mireckiego i Topolowa i wykonanie bezpiecznego przejścia dla pieszych i rowerzystów. Dziękuję”.

Radny p. Włodzimierz Klata: „Tak, żeby było sprawiedliwie, to do kolegi powiem; to nie ma co tam robić zarzutu, że nikt z radnych się w poprzednich kadencjach nie pochylił. Zachęcam przewodniczącego komisji rewizyjnej do poszperania w dokumentach. Ja przypomnę tylko wnioski Komisji Gospodarki Miejskiej i wizytę na komendzie straży miejskiej, wnioski o uruchomienie nieczynnych kamer. Te same wnioski, które są także u państwa zawarte. Natomiast Komisja Gospodarki Miejskiej nie miała takich instrumentów kontrolnych, żeby zaglądać w dokumenty. Ale kwestia kamer, jak rozumiem z państwa ustalenia, czyli mięło 2 i pół roku od tamtej naszej interwencji, nadal sporo kamer nie działa. A to znaczy, że wniosek nie został wykonany. To tyle, żeby tak sprawiedliwie, bo tam są jacyś radni, którzy w tej poprzedniej kadencji i dwie kadencje wcześniej pracowali i składali wnioski o popołudniowe patrole straży miejskiej i są na to ślady. Więc, komisja rewizyjna, żadna z poprzednich kadencji tą sprawą się nie zajęła – tu bym się zgodził, ale nie, że radni, bo ci którzy mogli na swoich poletkach próbowali to robić i wnioski były zgłaszane. To było takie moje oświadczenie do pana Krzysztofa, że warto popatrzeć i skorzystać też z wniosków wypracowanych w poprzednich j kadencjach, bo one są w protokołach. Jeżeli chodzi zaś o moje wnioski, to chciałbym powrócić do troszeczkę wstydliwej sprawy. Państwo już wiecie,

bo już z tej mównicy mówiłem kilka razy i to już jest trzeci rok, jak będę o tym mówił, bo zapowiada się już trzeci sezon turystyczny pięknego miasta, do którego wabimy hasłem „skarby Lęborka”, turystów i oferujemy im w centrum ubikację w formie toy-toy, sprzątane raz albo dwa razy w tygodniu. To po prostu woła o pomstę do nieba. Nie będę tutaj już mówił o moich kolejnych wnioskach i prośbie do pana burmistrza, aby przyspieszył zrealizowanie cywilizowanych szaletów miejskich. Popatrzcie państwo na Wejherowo. W kilku miejscach bardzo piękne, proste szalety na złotóweczkę czy 50 groszy, czy automat przy cmentarzu, chociażby, coś pięknego. Dlatego składam wniosek. To jest wniosek składany praktycznie w pozycji na kolanach, jeżeli już trzeci sezon mają być toy-toye, to proszę panie burmistrzu, niech one są sprzątane chociaż trzy razy dziennie. Przecież wiemy, jak się sprząta w szaletach miejskich, jak często to trzeba robić. I składam taki wniosek. To nie są jakieś bajątkowe sumy, no trudno, dopłacimy kilkaset złotych miesięcznie więcej, żeby była osoba, która przynajmniej trzy razy w ciągu dnia zajrzy, wytrze co trzeba, wyhygienizuje, dołoży środków, które tam być powinny. Taki wniosek składam, aby w takim standardzie, przynajmniej te upodlające, moim zdaniem, nas toy-toye, ale żeby chociaż funkcjonowały. I drugi wniosek. W związku z tym, że od 2017 roku prowadzone są próby wprowadzenia nowego herbu Lęborka i to najwyraźniej z inicjatywy różnych ośrodków związanych z naszym samorządem, że nie ma prawnego obowiązku modernizacji herbu. I są metody na to, aby herb obecny utrzymać. Ale szanuję też, jeżeli ktoś ma potrzebę zmiany herbu, że chce o tym rozmawiać, ale najważniejsza jest rozmowa. I w związku z tym, że ostatnio pojawiły się już konkretne projekty uchwał, czyli inicjatywy wprowadzenia nowego herbu, ale bez konsultacji z mieszkańcami. Uważam, że tak ważnej sprawy, bez społecznego przyzwolenia, robić się nie powinno. I gdyby, ci, którym inicjatywa uchwałodawcza przysługuje, a więc przede wszystkim wniosek swój kieruję do Pana Burmistrza, gdyby taką inicjatywę chciał ponowić, kieruję do Rady na czele z Przewodniczącym Rady, gdyby taka inicjatywa miała wypłynąć od Przewodniczącego bądź od Rady, od Komisji od Klubu, itd., jeżeli taką inicjatywę ktoś będzie chciał zgłosić – **to wnioskuję, aby przynajmniej trzy miesiące wcześniej została ona poprzedzona społecznymi konsultacjami.** Jest na to przepis, jak się przeprowadza te społeczne konsultacje. I taki wniosek składam i formułuję następujące pytania, które miałyby być w tych konsultacjach zadane i wnioskuję, aby w tym celu przede wszystkim wykorzystać prosty, tani, praktycznie bez złotówki wydatku, system internetowy, który jest wykorzystywany do głosowania w Budżecie Obywatelskim. Ten system ma moduł ankietowy. Ankiety mogą być bądź anonimowe bądź możemy stawiać jakieś kryteria, żeby to ograniczyć tylko do mieszkańców Lęborka czy do osób w jakimś wieku, - nie wnioskuję. W każdym razie chodzi o to, żeby ankieta była wiarygodna i żeby były tam dwie opcje do wyboru; czy jesteś za pozostawieniem dotychczasowego herbu Lęborka? - i tu wstawić załącznik graficzny, żeby był ten herb widoczny.

I druga opcja:

- czy jesteś za wprowadzeniem nowego wzoru herbu Lęborka? – i tu ten, kto chciałby doprowadzić do tego, żeby się pojawił nowy wzór, to tam go proszę umieścić. I spróbujmy przeprowadzić takie konsultacje. To jest mój wniosek. I myślę, że trzymiesięczna, spokojna dyskusja naprawdę wiele da. Bo to, co się przetoczyło ostatnio w Internecie, ja starałem się trzymać delikatnie, ale wnioskodawcy nie chcieli się ujawnić, że to może nie oni. Mieszkańcom serwowano argumenty fałszywe, że ktoś nam nakazał. Tylko takiego dokumentu nie ma, bo prawo nie przewiduje, że można zmienić czy zmusić miasto do zmiany herbu. Natomiast, oczywiście stan zastany ustawy akceptują, ale gdyby ktoś chciał z tego stanu iść w jakimś innym nowym kierunku, ale musi chcieć najpierw. Więc ja się pytam; czy chcemy? O to zapytajmy mieszkańców. Ja uważam, że na dzisiaj mamy ważniejsze problemy. To dopiero wtedy jest potrzeba trzymania się jakiś kanonów, w cudzysłowie

„heraldycznych”. Tylko, jak państwo popatrzycie na herby, które tutaj są w Ratuszu, nawet na ten herb Lęborski przedwojenny czy w kilku innych miejscach, one są sprzeczne z kanonami heraldycznymi. Tak samo jak nasz obecny, który używamy. Ja nie kwestionuję, tylko, że kanony heraldyczne też się zmieniają, żeby pan wiedział. A po drugie są tak zwane krajowe kanony heraldyczne. Proszę sobie poczytać, że heraldyka polska w innym kierunku idzie, heraldyki innych krajów również w innym. Ale są pewne kluczowe kanony i w historii Lęborka nie znajdziemy herbu, który funkcjonował i pozbawiony byłby niedoskonałości heraldycznych. Dlatego ustawodawca zaleca, żeby było to zgodne z zasadami heraldyki i zobowiązuje do wystąpienia o opinię do ministra spraw wewnętrznych i administracji. Minister ma komisję doradczą w postaci tej w cudzysłowie tzw. „heraldycznej”, której to opinia nie jest wiążąca – to po pierwsze – minister może podjąć dowolną. Dlatego, że ustawa wyraźnie mówi; z jednej strony w zgodzie z zasadami, ale z drugiej strony z tradycją historyczną stosowania i odstępstw. Jeżeli ktoś będzie chciał się ze mną umówić na dłuższą kawę, to wzbogacony wiedzą także tego pana, który zaproponował nowy herb, ja uważam, że niepotrzebna była ta inicjatywa, ale ok. On sam mówił, jak wiele i pokazywał na tym spotkaniu, była nas czwórka, czy trójka z radnych, pokazywał herby dużych miast, wielokrotnie większych od Lęborka i założonych i na prawie chełmińskim i na innych, pokazując jak mają herby niepoprawne heraldycznie. Co więcej nasze godło państwowe, które formalnie w wersji uchwalonej jest herbem, a w centrum tego herbu jest właśnie to godło, również sporządzone jest niezgodnie z kanonami heraldycznymi. Tylko pytanie, czy zmieniamy w takim razie? Czy minister gdzieś oprotestował? Nie – konstytucja podjęła decyzję, że tak będzie wyglądało niezgodnie z kanonami heraldycznymi. Więc to są te subtelności i ja bym namawiał, żeby nie chować się za retoryką przymusu, przepisów prawnych, tylko przede wszystkim naszej woli. Jeżeli chcemy inny, lepszy herb, to jasno to powiedzmy i przekonsultujmy z mieszkańcami, bo to nie tylko my będziemy używali. Ja osobiście uważam, że nie ma potrzeby zmiany herbu, ale jeżeli będzie zmieniony, to będę go tak samo szanował, jak ten, który jest mi bliski, no bo przez większość swojego życia akurat ten pamiętam. Ten, który noszę w klapie, jak trzeba będzie zmienić znaczek na inny to trudno. A może będę w ramach sentymentu nosił dwa. To już jest sprawa w tym wtórna. **Ponawiam mój wniosek do Rady i liczę, że Rada mi w tej sprawie odpowie i do Pana Burmistrza o to, aby ewentualna inicjatywa uchwałodawcza o wprowadzeniu nowego wzoru herbu, była poprzedzona konsultacjami społecznymi na zasadach, o których powiedziałem. Zadanie tych dwóch prościuteńkich pytań i z wykorzystaniem co najmniej tego prostego, darmowego mechanizmu. Myślę, że w ciągu dwóch, trzech tygodni jesteście w stanie zebrać kilka tysięcy opinii. Dziękuję”.**

Wiceprzewodniczący Rady p. Zbigniew Cybula: „Ja w kwestii formalnej wniosek. Ponieważ słuchając pana radnego Klaty, odniosłem wrażenie, że zagadnienia, które omawiał i sposób prezentacji, powinny być interpelacją albo zapytaniem, gdzie obowiązuje złożenie na piśmie i później pisemna odpowiedź. To też wynika z jednego z końcowych zdań; oczekuję od burmistrza odpowiedzi. W związku z tym, czy nie pomyliliśmy punktów? Ponieważ chciałbym też oświadczyć, że troszeczkę zaczynamy chcieć istnieć tutaj przy interpelacjach. Ustawodawca w styczniu zeszłego roku wprowadził konkretne zapisy, których do tej pory nie było, obowiązkowe interpelacje i zapytania na piśmie, obowiązkowa odpowiedź. Ma to na celu też między innymi skrócenie wypowiedzi, ale i też protokołów. Protokół, który jest przedmiotem pewnego sporu sądowego liczy 70 stron, z jednej z naszych sesji. W związku z tym, żeby nie rozciągać, chciałbym oświadczyć, że zmieniły się przepisy. Natomiast pana radnego zapytać, ale to nie jest zapytanie w sensie do burmistrza, czy oczekuje odpowiedzi pisemnej? Wtedy to musi być zapytanie lub interpelacja, czy jest to oświadczenie, które pan chciał przekazać mieszkańcom”?

Radny p. Włodzimierz Kłata: „Ja myślę tak, panie radny Cybula. Jeżeli chciałby pan komuś coś zarzucać, to ewentualnie to, że interpelacje, które radni składają są składane w sensie językowym

niezgodnie z ustawą. Dlatego, że ustawa precyzuje; interpelacja jest innym rodzajem zapytania. Interpelacja, w której nie ma pytania, nie jest interpelacją. To tylko uwaga, jeżeli chciałby pan kogokolwiek pouczyć. Swoją interpelację, która zakończyła się konkretnym pytaniem; kiedy stawek przy ulicy Gierymskiego zostanie doprowadzony do porządku, zakończyłem pytaniem, zgodnie z ustawą. Powstrzymajmy się od tych zwykłych takich uwag niepotrzebnych. A jeżeli chodzi o wnioski czy oświadczenia. Oczywiście w sprawie komisji rewizyjnej złożyłem oświadczenie jak najbardziej we właściwym punkcie. W sprawie szaleatów złożyłem wniosek. Nakreśliłem stan faktyczny. Jeżeli pan uważa, że wypaczyłem stan faktyczny, to nieprawda, że od lat trzech nie ma z prawdziwego zdarzenia szaleatów miejskich i że nie zgłaszałem w tej sprawie wielokrotnie wniosków. No to cóż na to poradzę. Może pan tak uważać. Stan faktyczny przypominałem i złożyłem konkretny wniosek, żeby do czasu, gdy szaleaty z prawdziwego zdarzenia będą, były one czyszczone, sprzątane minimum trzy razy dziennie, a nie, jak w tej chwili, raz albo dwa razy w tygodniu. I drugi wniosek złożyłem. Wniosek o przeprowadzenie konsultacji w sprawie herbu, gdyby ktoś taką inicjatywę przejawiał. Na dzisiaj przejawiał na razie pan burmistrz więc składam to do pana burmistrza. Ale zrozumiałem, że temat herbu, co do zasady, nie był obcy przewodniczącemu, że przewodniczący też ten temat dostrzega. Czy się opowiada za zmianą czy nie, to nie wiem, bo nie rozmawiałem. Ale sam temat dostrzega, bo sygnalizował, że jak nie będzie opinii heraldycznej, to tak, a jak będzie, więc dostrzega. I taki wniosek złożyłem, panie Zbyszku. Ja się w jednym z panem zgadzam, że ktoś się pomylił. Ale myślę, że to nie ja, że ja we właściwym punkcie złożyłem. A przewodniczący dzisiaj w miarę stara się i gdybym zadawał interpelacje czy kierował interpelacje zamiast wniosku, na pewno przywołałby mnie do porządku i wie, że bym się nie obraził. Dziękuję bardzo”.

Wiceprzewodniczący Rady p. Zbigniew Cybula: „To co z odpowiedzią na te wnioski, ma być pisemna”?

Radny p. Włodzimierz Klata: „A. co się robi z wnioskami, panie radny? Nie wie pan, co się robi z wnioskami”?

Wiceprzewodniczący Rady p. Zbigniew Cybula: „Ja mam ustawę przed sobą panie radny”.

Przewodniczący Rady p. Jarosław Litwin: „Prosiłbym, tak nam dobrze idzie, cała sesja w miarę sprawnie przeszła, żebyśmy jednak spróbowali dalej w takiej dobrej atmosferze merytorycznej dzisiaj, żeby się udało. Kto jeszcze w punkcie wnioski, oświadczenia? Pani radna Halina Łukian”.

Radna p. Halina Łukian - przewodnicząca Komisji Budżetowej: „Może tak, żeby troszeczkę obniżyć emocje, trochę tak, żeby nie było tak, że jeden drugiemu coś powie. Panie Burmistrzu, Panie Przewodniczący, Szanowne Koleżanki i Koledzy, chciałabym kontynuować temat, który podniósł tutaj kolega Zbigniew Rudyk, Artur Obolewski, czyli terenu właściwie zachodniej części miasta, bo ta część miasta bardzo się zmieniła. To już nie są jakieś peryferie. To jest naprawdę duże osiedle mieszkaniowe, gdzie w stosunkowo krótkim czasie powstało bardzo dużo domów, a przez to i ludzi i wiele różnych z tego tytułu problemów. Przychylam się do tego, co wnosili koledzy. Chciałabym tylko troszeczkę to rozszerzyć o postawienie luster w celu zwiększenia przede wszystkim bezpieczeństwa zarówno pieszego, rowerzysty jak i kierowców pojazdów samochodowych. Lustro aż się prosi, żeby postawić na skrzyżowaniu ul. Cisowej z ulicą Topolową. Jest tam bardzo niebezpiecznie. I drugie lustro na wyjeździe z ulicy Harcerzy na ulicę Topolową. To tyle, dziękuję bardzo”.

Radny p. Radosław Zimnowoda: „Tak, żeby porządkowo, to oświadczenie najpierw? Tutaj jakby do pana Krzysztofa ukłon robię, bo ja naprawdę szanuję, że obiektywnie podeszliście do tematu. Ja się bardzo cieszę z tego powodu, bo to faktycznie pokazało, jak wiele problemów mamy ze strażą miejską. Na podstawie waszego protokołu, przygotowanego, zagłębiłem się jeszcze bardziej w tą tematykę, między innymi, dotyczącą inkasa i tego, że straż miejska pobiera te opłaty targowe. Stąd moje pytanie, stąd moja interpelacja, stąd wywołanie tego tematu. Ja też liczę na to, że wypracujemy jakiś model funkcjonowania straży miejskiej, chociaż mam obawy, że nie będzie nas na to stać, bo to jednak jest, byłby spory koszt, patrząc na doświadczenia Wejherowa czy Rumi chociażby. Więc tutaj myślę, że te emocje też faktycznie nie są potrzebne, a sprawę uważam, jak najbardziej, za ważną i wymagającą odpowiedzi ze strony burmistrza, który przecież jest pracodawcą strażników miejskich i to on odpowiada za to, w jaki sposób ta straż miejska funkcjonuje pod tym kątem przestrzegania porządku w gminie. To jest w ramach tego oświadczenia. Natomiast tutaj popieram również ten wniosek o montaż luster. Ja bym dodał jeszcze i już wcześniej też to zgłaszałem skrzyżowania ulic, nowych ulic Mazowieckiej i Lubelskiej, gdzie jest też problem z wyjazdem z tej ulicy podporządkowanej. Także tutaj jeszcze raz, jakby, przychyliam się do wniosku pani radnej. I proszę o dodatkowe uzupełnienie tych dwóch skrzyżowań, co najmniej dwóch. Jeszcze kilka wniosków, ale tak w skrócie, żeby nie było tak, że tutaj tylko chcę się pokazać. Bo odebrałem to tak trochę do siebie, ale przecież nie chodzi o to. Idąc tym tokiem myślenia, to przecież interpelacje, wnioski, oświadczenia w ogóle by były niepotrzebne w porządku obrad, wszyscy byśmy to robili, że tak powiem, poza sesją. Więc, ale to tak do siebie odebrałem. Oczywiście rozumiem, że to wynikała z pewnej emocji tutaj u pana troszkę, może, no nie wiem. W każdym razie wracam do tych wniosków w skrócie, szybciotko, żeby tą sprawę załatwić. W związku z tym wystąpieniem pokontrolnym RIO, ja bym prosił o to, żeby magistrat, pan burmistrz udostępnił informację na temat zgłoszonych ewentualnych zastrzeżeń do tych wniosków i odpowiedzi, które udzielił Regionalnej Izbie Obrachunkowej na to wystąpienie pokontrolne. W związku z tym, że ostatnio przyjęliśmy regulamin utrzymania czystości i zapisy dotyczące koszy na śmieci przy przystankach, przy wiatkach przystankowych, ja bym prosił o to, żeby jakiś wyznaczony pracownik urzędu miejskiego czy MZGK, jeśli jeszcze tą tematyką się zajmuje, przejechał się po mieście i zweryfikował ten temat, bo ja co najmniej kilka miejsc takich znalazłem; to jest ulica Lubelska, Komuny Paryskiej i Kanałowa, Wojska Polskiego. Tam na pewno tych koszy na śmieci nie ma przy przystankach. A dodatkowo proszę o umiejscowienie koszy na śmieci na ulicy Wojska Polskiego. Bo wyobraźcie sobie państwo, że od Różanej praktycznie do skrzyżowania z ulicą Traugutta jest tylko jeden śmietnik, na całej tej długości. Więc to też warto by było się przejechać po mieście, popatrzeć i tak jakby do tego podejść racjonalnie i dodatkowe kosze zakupić w ramach jednego postępowania zamówienia publicznego. Będąc przy temacie przystanków autobusowych, wiele osób zgłaszało mi problem z nieczytelnymi rozkładami jazdy autobusów i umieszczaniem ich w miejscu do tego nieodpowiednim. To znaczy zaraz nad głowami osób siedzących na przystanku. To jest szczególnie przystanek przy Domu Handlowym Kupiec. Tam tak nisko te tabliczki są zawieszane, że osoba siedząca, oczekująca na przyjazd autobusu zasłania głową tabliczkę, co powoduje takie troszkę, taką sytuację niekomfortową dla tych, którzy chcą odczytać godziny przyjazdu. Więc taka prośba. Wydaje się proste i zgłaszałem, rozmawiałem z panem dyrektorem Zakładu Komunikacji Miejskiej i on stwierdził, że jest to temat MZGK, czyli tak naprawdę właściciela przystanków i wiat przystankowych. Prośba o to, żeby również umieszczać te tablice w miejscu dostępnym i łatwo osiągalnym przez oczekujących na autobus. Problem również zgłaszają

mieszkańcy, wielkości przystanków. Teraz funkcjonuje ta uchwała, dotycząca bezpłatnej komunikacji miejskiej dla uczniów szkół łęborskich. Coraz więcej młodzieży i dzieci porusza się autobusami i szczególnie jest to niewygodne w okresie jesiennym, zimowym, kiedy wiata przystankowa jest w stanie przyjąć powiedzmy kilka osób i już jest zapełniona. A tutaj dla przykładu mówię o wiacie przy placu Piastowskim, która została wymieniona nie wiadomo z jakich powodów, na nową. To wiadomo dlaczego, ale nie wiem dlaczego, na tak małą. Wcześniej duża wiata – dzisiaj dużo mniejsza i powoduje taki troszkę dyskomfort również podróżujących. I prosiłbym, aby na to zwracać uwagę i przy zakupie kierować się faktycznie potrzebą mieszkańców, a nie może oszczędnością, ale pewnie niewielką tak naprawdę, jeśli chodzi o zakup wiat przystankowych i wielkości tych wiat. Proszę również o to, aby te wiata przystankowe były w miarę na bieżąco myte, czyszczone, bo to również należy do Zakładu MZGK – Zarządu Gospodarki Komunalnej. Proszę również o oczyszczenie koryta Strugi Rybnickiej. To jest koryto, które jest odnogą rzeki Łeby, na trasie, powiedzmy, prowadzącej do wieży Ciśnień – odrestaurowanej, która już niedługo będzie udostępniona dla mieszkańców i turystów, a w tej chwili ta struga Rybnicka, szczególnie przy tej tamie z rzeką Łebą, nagromadziło się tam trochę tego szlamu, śmieci, brzydki zapach, przy ładnej pogodzie tym bardziej dokuczliwy dla mieszkańców Łęborka i tam spacerujących. I jeszcze jeden temat. To już chyba do pana Przewodniczącego. Prosiłbym o to, aby przystąpić do przygotowania projektu uchwały w sprawie szczegółowych wymogów dotyczących Raportu o stanie gminy, zgodnie z art. 28aa ustawy o samorządzie gminnym. Wprawdzie nie jest to wymóg obligatoryjny, ale uważam, że dla takiego uporządkowania tego tematu, który już niedługo przed nami, bo przecież przy sesji absolutoryjnej będziemy rozmawiać o stanie gminy, żeby taką uchwałę przygotować, żeby o niej zacząć już rozmawiać, aby później podczas tej debaty, dyskusji na temat stanu gminy w sposób uregulowany, w sposób jasny, przejrzysty to procedować. Dziękuję bardzo”.

Przewodniczący Rady p. Jarosław Litwin: „Dziękuję. Czy ktoś jeszcze w punkcie wnioski oświadczenia? To może ja sobie pozwolę zabrać głos. Dwa oświadczenia. Odnośnie tego, co tutaj radni podnoszą. Oświadczam, że wniosek o te większe wiata również miałem na myśli, bo też mieszkańcy mi zwracali na to uwagę, że zostały większe zamienione na mniejsze i rzeczywiście tam się zmieszczą tylko trzy, cztery osoby, a reszta musi stać na deszczu. Więc oświadczam, że popieram ten wniosek. A drugie oświadczenie. Oświadczam, że wczoraj odbyła się komisja do spraw oznakowania dróg, która działa przy Starostwie. Byłem na tym posiedzeniu i wszystkie wnioski odnośnie luster drogowych zostały opiniowane negatywnie. Ja po trzech, po czterech latach zostałem na tą komisję zaproszony, bo jestem jej członkiem, chociaż nie dostawałem przez kilka lat zaproszeń, ale upomniałem się o to do nowego Zarządu Powiatu i takie zaproszenie w końcu otrzymałem. Tylko ja byłem, były trzy wnioski o lustra, tylko ja byłem za, reszta komisji była przeciw, między innymi; Topolowa, Cisowa, między innymi te wnioski, które pan Radek mówił, między innymi Chopina, Targowa. Uznano, że lustra wręcz stwarzają zagrożenie, bo wtedy ludzie patrzą w lustro drogowe, a się nie rozglądają. I taka jest opinia. Możemy jedynie, ta komisja wydaje opinie, podpisuje je Starosta, więc możemy pisać zawsze do Starosty, z prośbą, żeby się do tych opinii ustosunkowała i wydała inne. Ale na tę chwilę, wczoraj na tym posiedzeniu, tak ta komisja zadecydowała”.

Ad. VII.

„Odpowiedzi na interpelacje i zapytanie radnych”

Przewodniczący Rady p. Jarosław Litwin poinformował, że odpowiedzi zostaną udzielone na piśmie.

**Ad. VIII.
„Informacje Przewodniczącego Rady”**

Przewodniczący Rady p. Jarosław Litwin: „Informuję Państwa, że do 30 kwietnia mamy obowiązek złożenia oświadczeń majątkowych. Druki panie z /Biura Rady rozdały więc proszę o tym pamiętać. Oczywiście te oświadczenia muszą być na stan 31 grudnia 2018 roku. Z racji tego, że jest duże prawdopodobieństwo, że do Świąt Wielkanocnych już się nie zobaczymy na sesji Rady Miejskiej, w związku z tym chciałbym życzyć Państwu oraz Mieszkańcom pełnych radości i spokoju Świąt Wielkiej Nocy, spędzonych w gronie rodziny i przyjaciół. Wesołego Alleluja. Dziękuję”.

**Ad. IX.
„Zamknięcie obrad”**

Przewodniczący Rady p. Jarosław Litwin, po wyczerpaniu porządku obrad, o godzinie 15.40 zamknął obrady V sesji Rady Miejskiej w Lęborku, zwołanej na dzień 29 marca 2019 roku.

Protokołowała:
Jolanta Pawlaczyk
Biuro Rady Miejskiej

PRZEWODNICZĄCY RADY
Jarosław Litwin

*Protokoł przyjęty podczas VI sesji 31.05.2019r.
2020, lw.*

101 Zup. BURMISTRZA MIASTA
ADMINISTRATOR
Bezpieczeństwo Informacji
[Signature]
mgr Bożena Steciuk
Lębork, dnia 07-06-2019

URZĄD MIEJSKI w LĘBORKU
Wydział Finansowo-Budżetowy
[Signature]
podpis: Beata Wrońska
05.06.2019

Zastępca pełnomocnika
ds. ochrony informacji niejawnych

Marta Markowicz

07.06.2019r. *[Signature]*